

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

## Parowiec francuski zbombardowany

Ofiarą ataku padło 5 zabitych, w tym angielski obserwator z ramienia komitetu nieinterwencji

Kontrtorpedowiec brytyjski przeprowadza śledztwo w Alicante

LONDYN, 9. 6. (PAT). Francuski parowiec „Brisbane” został w środę w nocy ZBOMBARDOWANY PRZEZ NIEZNANY SAMOŁOT u wybrzeży hiszpańskich w pobliżu Denia (prowincja Alicante).

Samolot przy świetle księżyca rzucił na statek cztery bomby po czym ostrzeliwał pokład z karabinu maszynowego.

Ofiarą ataku padło PIĘCIU ZABITYCH, CZTERECH CIĘŻKO RANNYCH I SZEŚCIU LEKKO.

Wśród zabitych znajduje się ANGLIK, OBSERWATOR Z RAMIENIA KOMITETU NIEINTERWENCJI oraz czterech członków załogi.

Kapitan „Brisbane” jest ciężko ranny.

Statek pali się i tonie. Pod Castellon (port w prowincji tej samej nazwy) został zbombardowany ubiegłej nocy brytyjski parowiec „Isadora”. Bomba wpadła do hali maszyn. Statek został unieruchomiony. Ofiar w ludziach nie było.

MADRYT, 9. 6. (PAT). Na pokładzie „Brisbane” zostali zabici francuzi: Vichine, Glauffer, Benhasmon oraz Anglik: obser-

LONDYN, 9. 6. (PAT). — Cała prasa angielska uderza na alarm z powodu mnożących się wypadków atakowania statków brytyjskich na wodach hiszpańskich.

Prasa przewiduje rozszerzenie układow w Nyon przez utworzenie patroli lotniczych. Kontrtorpedowiec brytyjski „Vanoc” przybył do Alicante, gdzie przeprowadza śledztwo w związku z atakami, których przedmiotem były 4 statki brytyjskie.

W czasie wypadków 9 ludzi załogi tych statków zostało zabitych. Przybycie brytyjskiego okrętu wojennego do Alicante uważane jest przez prasę angielską jako PIERWSZE Z ZAMIERZONYCH ZARZĄDZEŃ RZĄDU BRYTYJSKIEGO, mające uniemożliwić dalsze powtarzanie się ataków, wymierzonych — jak twierdzi prasa angielska — rozmyślnie przeciwko statkom brytyjskim.

## Badanie odłamków 26 bomb

które tajemnicze samoloty rzuciły na terytorium Francji

PARYŻ, 9. 6. (PAT). W czasie plenarnych obrad izby deputowanych wpłynęła w sposób dość nieoczekiwany na porządek dzienny sprawa ostatniego raidu samolotów na terytorium francuskie, która wywołała oświadczenie premiera Daladier.

Jeden z wybitnych przedstawicieli prawicy deputowany Tixier Vignacourt zwrócił się do premiera z zapytaniem, do której wator z ramienia komitetu nieinterwencji Edward Jones oraz agent okrętowy Bullock.

LONDYN, 9. 6. (PAT). Agencja Reutera donosi: W odległo-

ści 15 klm. na północ od Castellon zbombardowany został nieznanego narodowości statek. Według uzyskanych dotychczas wiadomości ofiarą bombardowania padło 10 zabitych i 19 rannych.

ze stron walczących w Hiszpanii należały samoloty hiszpańskie, które dokonały nalotu na terytorium Francji. Mówca podkreślił, że francuska prasa lewicowa z góry oskarżała o to gen. Franco.

Daladier odpowiedział z miejsca, iż badania rzeczoznawców analizujących odłamki bomb nie zostały jeszcze ukończone. Premier oświadczył przy tym, że

dokładne dochodzenia wykazały przede wszystkim, że samoloty hiszpańskie rzuciły na terytorium francuskie 26 bomb, a nie jak pierwotnie przypuszczano 10.

Badania odłamków bomb prowadzone są, jak oświadczył premier, w arsenale w Tuluzie. Rząd z góry aprobuje wyniki komisji rzeczoznawców, które mogą mieć poważne konsekwencje.

RZYM, 9. 6. (PAT). Londyński korespondent „Tribuna”, omawiając reakcje angielskie na wypadki bombardowania statków angielskich w portach czerwonej Hiszpanii, wyraża o-

pinie, że z różnych projektów, dyskutowanych obecnie w Londynie, posiada największe szanse realizacji idea zwolnienia konferencji państw, które podpisały układ w Nyon.

Inne projekty, polegające na aktach represji oznaczałyby interwencję w wojnie domowej po stronie Barcelony. Dlatego też należy przewidywać, że w najbliższym czasie dyplomacja angielska dokona szeregu demarches w różnych stolicach Europy. Takie stanowisko rządu Chamberlaina, pisze „Tribuna”, nie jest wynikiem zmiany, jaka zaszła w polityce premiera, ale rezultatem presji, jaką wywierają na rząd opinie francuskie. Szczególnie znaczenie ma fakt, że z krytyką rządu wystąpiła nie tylko prasa opozycyjna, ale również prasa sprzyjająca rządowi, której Chamberlain nie może lekceważyć. Nawet czynnik, sympatyzujący z gen. Franco i Włochami, przemawiają dziś językiem zupełnie innym, niż w ostatnich tygodniach. Dlatego też Chamberlain oskarżony o to, iż stosuje inną miarę do Czechosłowacji, a inną do Hiszpanii, zmuszony jest rozważyć podjęcie, jakie skupiły się wokół jego osoby.

## Niemcy sudeccy w rządzie czeskim

Stronnictwa koalicyjne nie sprzeciwiają się tej nowej koncepcji Paryskie koła nadal zaniepokojone sytuacją w Czechosłowacji

PRAGA, 9. 6. (PAT). Po raz pierwszy w prasie czeskiej ukazały się rozważania na temat POWOŁANIA DO RZĄDU CZŁONKÓW PARTII NIEMIECKO-SUDECKIEJ.

„Poledni Listy” zaznacza przy tym, że nie chodzi o to, czy henleinowców dopuścić do udziału w rządzie, lecz o to, czy wyrażą oni chęć wstąpienia do rządu.

Dziennik twierdzi, że w czeskich stronnictwach koalicyjnych nie ma zasadniczo sprzeciwów przeciwko udziałowi henleinowców w rządzie.

Autor przewiduje, że spotka się z zarzutem, iż porusza zagadnienia jeszcze nieaktualne, stwierdza jednak, iż jest to wynikiem tego, że wśród Czechów brak jest odwagi do otwartego przedstawienia sytuacji. Spo-

czeństwu daje się małe dawki. Po strawieniu pierwszej, przygotowuje się je do następnej.

PRAGA, 9. 6. (PAT). Pozorny zastój, jaki charakteryzuje obecny okres stosunków dyplomatycznych w sprawie Czechosłowacji wzbudza w Pradze niepokój i traktowany jest raczej jako stan przejściowy kryjący niebezpieczeństwo.

Zazwyczaj dobrze poinformowana o nastrojach kół międzynarodowych „Narodna Politika” wyraża obawę, że po 12 czerwca Niemcy ogłoszą, że Henlein jest wyrazicielem większości Niemców sudeckich.

Jeżeli po tym ogłoszeniu nic się nawet nie wydarzy, to spokój oznaczałby jedynie odroczenie decyzji, a taki spokój bardziej

wyczerpuje nerwy, niż szybko po sobie następujące wypadki. Dziennik przewiduje, że jeżeli nawet sytuacja międzynarodowa nie pozwoli Niemcom na bezpośrednie wystąpienia, będą oni wpływać za pośrednictwem stronnictwa Henleina na wewnętrzne stosunki w państwie, a przewlekając rokowania Niemcy będą usiłowali osłabiać siły moralne Czechów i spokojnie wyczekiwać chwili, kiedy można będzie podjąć energiczną akcję. Autor zarzuca Francji i Anglii, że nie mogą zdecydować się w sprawie czeskiej na wystąpienie w wielkim stylu.

PARYŻ, 9. 6. (PAT). W miarę zbliżania się terminu ostatniej transzy głosowania w Czechosłowacji, w paryskich ko-

łach politycznych poczyna ujawniać się coraz większe zaniepokojenie.

Francuskie koła parlamentarne i polityczne obawiają się, aby sprawa czeska nie weszła znów w stadium starego napięcia, gdyż w Paryżu konstatuje się z ubolewaniem, że dotychczas rząd praski nie poczynił konkretnego, aby przyczynić się ze swej strony do odprężenia atmosfery.

Z memorandum przedłożonego przez przedstawicieli partii Niemców sudeckich premierowi Hodży wynika najwyraźniej, że rokowania między obu stronami nie tylko się nie rozpoczęły, lecz nawet obie strony nie dokonały jeszcze wyboru podstawy, na której te rokowania mogłyby się rozpocząć.

Nie wiadomo bowiem, czy podstawą tych rokowań ma być projekt rządowy czy też projekt Henleina. Ta sama sytuacja — pisze dziennik francuski, panuje na odcinku stosunków między rządem czeskim, a innymi mniejszościami narodowymi.

Krótko mówiąc wydaje się — konkluduje sprawozdawca dyplomatyczny „Liberte” — że rząd praski nie zamierza działać szybko na odcinku rozmów z poszczególnymi mniejszościami narodowymi. Ten pesymizm co do rozwoju sytuacji międzynarodowej odbił się nawet na notowaniach giełdy paryskiej. Giełda, której nastrój ostatnio pozostawiał wiele do życzenia, była dziś widownią poważnej niżki kursów akcji papierów państwo wych.



## Co piszą inni?

Przegląd spraw ciekawych i aktualnych

### JOZEF PIŁSUDSKI O KWESTII ŻYDOWSKIEJ

„Czarno na białym” przytacza „p. Bogusławowi Miedzińskiemu dla przypomnienia” poglądy Józefa Piłsudskiego na zagadnienie żydowskie:

„Zarówno wydalanie żydów, jak ograniczanie ich liczby w zakładach naukowych znajdują się bezwarunkowo w związku z aspiracjami burżuazji rosyjskiej, która chciałaby wlaść niepodzielnie licznymi źródłami bogactw w Rosji i stara się pozbyć konkurentów, zarówno na polu przemysłu, jak i advokatury, oraz innych profesji, t. zw. wyzwolonych.

Czy konstytucja i z nią przyjęcie do władzy burżuazji rosyjskiej, przyniosłoby pod tym względem jakie zmiany, to łatwo przewidzieć. Na miejsce dzisiejszej polityki wyłącznie rządowej rozpoczęłyby się polityka narodowa i rząd, dusząc wszelkie obecne elementy, miałby za sobą poparcie całej burżuazji. Strach przed obcym konkurentem, często inteligentniejszym i posiadającym wyższy zasób kultury oraz techniki kupieckiej, kazalby burżuazji rosyjskiej rozpocząć pracę narodowośćową niesłychanych rozmiarów, skierowaną zarówno przeciwko polakom, jak i przeciwko żydom. Chęć zachowania w swym ręku wszystkich miejsc rządowych w zachodnich prowincjach kraju, zroziłaby także swoje i powtórzyłoby się to samo widowisko, które widzimy dziś na Węgrzech, tylko w formie daleko bardziej brutalnej. Zatem przeciwko żydom wystąpiłoby nie tylko kupcy i przemysłowcy, głośni adwokaci oraz lekarze i lowcy posad rządowych, ale w ogóle wszyscy patrioci, liczba których wzrosła w sposób niesłychany po zaprowadzeniu rządów konstytucyjnych; zaś w ich obronie, jeżeli zgodzić według dotychczasowej historii Rosji, garść ideologów liberalnych, równie bezsilnych, jak dale, gdyż nie operujących nie na żadnej klasie, oraz... socjaliści, a nie takowych więcej, niż dzisiaj, będzie.

Przechodząc do Polski, nie będąc oczywiście, przypuszczam, że nasza burżuazja była niepodważalnie milej do swych bratnich współbraci, ani nie będąc się powoływał na przywilej Bolesława, księcia kaliskiego, który w 13-ym wieku zapewniał żydom wielkie prawa, podczas gdy ich gdzieś indziej palono i topiono. Tym bardziej trudno się na to powoływać, że od wieku 17-go faktycznie w Polsce bierze górę reakcja katolicka, i prawa żydów zostają uszczuplone, choć z drugiej strony, oni sami w znacznym stopniu się do tego przyczynili, przechodząc dobrowolnie z pod opieki króla, pod opiekę szlachty. Ale gdy przejdziemy do czasów bardziej współczesnych, to znajdziemy, że zaledwie w końcu wieku zeszłego stronictwo reformy zaczęło brać górę, natychmiast wypracowało ono projekt zmiany ustawodawstwa dla żydów, projekt, jak na owe czasy, bardzo postępowy. W wieku XIX umysły zbyt były zajęte sprawą niepodległości i reformy włościańskiej, żeby mogły na serio myśleć o polepszeniu losu żydów, jako narodu, ale swoją drogą zaledwie Królestwo uzyskało pewną faktyczną autonomię, natychmiast dyktator ówczesny, konserwatywny Wielopolski, przystąpił do znoszenia wszelkich rozporządzeń, czyniących z żydów obywateli drugiego rzędu. Rzeczywiście, udało mu się też dużo zrobić, i jemu to żydzi zawdzięczają różnicę, w położeniu swym po tej i po tamtej stronie Bugu. A Wielopolski nie był bynajmniej jakimś reformatorem, idącym wbrew woli mas, gdyż zbratanie się żydów z ogółem ludności, uskutecznił podczas demonstracji ulicznych, wywołano wtenczas ogólny prąd w tym kierunku.

Jeżeli zaś przejdziemy do czasów najnowszych, to zauważymy jesz-

cze jeden potężniejszy od poprzednich, czynnik, który każe żydom iść ręką w rękę z nami: tym jest solidarność proletariatu polskiego i żydowskiego, które, mieszkając obok siebie i znosząc ten sam i przez te same osoby prowadzony ucisk i wysiłek, powinny zespolic swe siły i bezwzględnie kiedyś to uczynią. A jednocześnie ta solidarność interesów daje rękojmię, że w razie uzyskania niepodległości nawet z zachowaniem ustroju burżuazyjnego, proletariatu żydowski będzie miał w republice polskiej pewnego i silnego sprzymierzeńca w uświadomionym robotniku polskim, który aż do dnia zwycięstwa nie przestanie toczyć walki śmiertelnej z wszelką niesprawiedliwością, czy to narodową, czy ekonomiczną lub polityczną.

### RASA PROPAGATORÓW RASIZMU

Katowicka „Polonia” charakteryzuje wybitną niemoralność, inspirowanego przez hitleryzm ruchu rasistowskiego, który posługuje się hasłem fizycznej czystości rasy, gdy sami jego głosiciele winni być z punktu widzenia tego hasła zdyskwalifikowanymi.

„O bezdennej niemoralności najlepiej świadczy fakt, że najgłośniejsi prorocy i apostołowie rasizmu, sami przeważnie nie mogą się poszczycić czystością krwi. „Kapitan” rumuńskiej Żelaznej Gwardii Corneliu Codreanu wznosił słowa, popierane kulami rewolwerowymi, głosił hasło: „Rumunia dla rumunów, dla czystej krwi!” Aż okazało się, że ten apostoł rasizmu rumuńskiego sam nie ma w swych żyłach ani kropli krwi rumuńskiej. Ojciec jego Zelen Żyliński był synem polaka Żylińskiego, który żoną był z maderkarką, Agapią Anterową. Matka kapłana Żelaznej Gwardii zaś była czystej krwi Niemką, a panieńskim nazwiskiem Elżbieta Braunerowej. I ten fałszywy prorok rasizmu rumuńskiego zdolał spanować setki tysięcy młodych rumunów, którzy na jego rozkaz popelniali zbrodnie i byłiby doprowadzili do walki bratobójczej w Rumunii.

Szalenstwo rasistowskie nie zna granic i rozszerza się jak zaraza we wszystkich państwach. Na Węgrzech ruch rasistowski nasił nazwę „Skrzyżowanych strzał”, a wodzem jego jest niejaki Szalassi. Ten rasistowski prorok głosi nie bez powodzenia hasło: „Węgry dla węgrov czystej krwi!” Dnia 26 kwietnia r. h. w sejmie węgierskim przedstawiciel rolników Desider Sutyok, madszar czystej krwi, złożył na stole 8 dokumentów i fotografii dowodzących, że apostoł rasizmu madszarskiego Szalassi nie ma ani kropli krwi madszarskiej w swych żyłach i nawet nie jest obywatelem węgierskim. „Wódz” Szalassi właściwie nazywa się Selosna, jest synem niemieckiego wiedeńca, którego przodkowie byli ormianami z Siedmiogrodu. Babka Selosna zaś była słowaczka.

Wodzem i prorokiem niemieckiego rasizmu w Czechosłowacji jest p. Konrad Henlein. Babka p. Henleina była czystej krwi czeszką i wedle metryki nazywała się Dworzaczówna. Austriacki min. Seyss-Inquart, który przostawał Hitlerowi drogę do zaboru Austrii, z pochodzenia sudecki Niemiec, ma stwierdzonych dwóch przodków czeskich, a ojciec jego jeszcze nazywał się poprostu Zajce, po polsku Zajac. W ogóle znalezienie czasu dostarczyli Austrii i Węgrom bardzo wielu stuprocentowych patriotów germańskich. Gdy w r. 1931 nazisci austriaccy zdobyli po raz pierwszy przedstawicielstwo w wiedeńskiej radzie miejskiej, dwie trzecie nazistowskich radnych stanowili zaledwie czesli. Przewodniczącym klubu nazistowskiego był niejaki p. Suchanek, a jego zastępcą p. Reszny.

# Podziemny Madryt

## Idealnie urządzone koszary i szkoły dla żołnierzy

MADRYT, w czerwcu.

Na północno-wschodnim przedmieściu Madrytu, w bezpośrednim sąsiedztwie z byłym pałacem królewskim, ciągnie się obecnie o historycznym znaczeniu — Casa del Campo; tak się nazywa rozległy, na leżący również do króla park ze stylowym domkiem w jego głębi. Park ten już od dwóch lat figuruje w raportach z teatru działań wojennych Cały on przeryty jest okopami.

Była królewska rezydencja letnia weszła do historii zyskując smutną sławę również poza granicami Hiszpanii. Zarówno jak „Uniwersyteckie Miasteczko”, miejscowość ta od pierwszych miesięcy wojny podlega niemal bezustannym atakom artyleryjskiego ostrzeżenia i stanowi doniosłą obronną pozycję Madrytu.

Na „letnisku” tym mieszkają specyficzni letnicy, w hełmach, z ręcznymi granatami u pasa, w kurtkach tego samego koloru, co ziemia, w którą zakopują się żywcem. Jest ich tysiące i często się zmieniają. Nowi, przychodzący na zmianę mówią:

— Przyjeżdżamy na letnisko!

Droga do tego „letniska” prowadzi przez korytarze podziemne. Wykopane na głębokości 8 do 12 metrów drogi wewnętrzne prowadzą do samego centrum Madrytu. Ciągną się one z różnych stron, często zygzakami — w ogólnej ilości na dobrych trzydzieści kilometrów.

Okopy tu są wzorowe — można powiedzieć idealne, urządzone podług najnowszych wymagań okopowego komfortu.

Przed kilkoma dniami najwcześniejsza linia okopowa, wryta trzy miesiące po wybuchu wojny dom-

wej, kiedy wojska gen. Franco zaczęły bezpośrednio zagrażać Madrytowi, święciła 18-miesięczny jubileusz swojego istnienia. Uroczystość udała się imponująco. Wraz z przedstawicielami rządu i działaczami społecznymi, zaproszeni zostali na nią hiszpańscy i zagraniczni dziennikarze.

W dość obszernym „salonie”, wykopanym na głębokości dziesięciu metrów, z solidnym „płafonem” z kilku warstw ziemi, betonu i drzewa, „letacy” z ręcznymi granatami u pasa częstowali gości swoim winem, „okopowymi placuszkami” i innymi delikatesami. Były również tradycyjne przemówienia i toasty. Jeden z „letników”, były aktor, z wielką ekspresją zadeklamował bardzo tu popularny poemat Manuela Pedroza o tym, że wrogowie nie przejdą przez otaczający Madryt pierścień obronny i nie dostaną się do jego wnętrza.

A wszystko to się odbywało przy akompaniamencie wybuchających w powietrzu bomb i huku kulomiotów.

„Letnicy” z dumą pokazywali gościom swoje „letnisko”. Istotnie jest też z czego być dumnym. W ciągu półtora roku ludzie zasymilowali się z życiem pod ziemią, urządzili się z najwyższym, możliwym w okopowym życiu komfortem. Światło jest naturalnie elektryczne — nie tylko w tej linii okopów, ale w całym podziemnym Madrycie. Jest, rozumie się, również telefon, przez który połączyć się można nie tylko z każdym punktem Madrytu, ale i z ciągnącymi się na przestrzeni dziesiątków kilometrów ufortyfikowanymi obozami Aranchuezza i Lia Graucha.

Z niektórymi punktami łączność telefoniczna jest przzerwana. Centralna stacja telefoniczna w Madrycie ucierpiała bardzo od bomb. Dach tej stacji pokryto niedawno solidną warstwą betonu, ale to niewiele pomaga. Następnego już dnia bomba, która uderzyła w mur na wysokości trzeciego piętra, zniszczyła jedną z sal centrali, zabiła i zraniła wielu rzędniczków stacji, zburzyła cały aparat. Madryt podziemny i podziemny był prawie odcięty od pozostałego świata. Istnieje wprawdzie mała, zapasowa stacja, ale działa ona źle, z przerwami, zresztą również podlega bezustannemu bombardowaniu.

Technika okopowa poczyniła olbrzymie postępy. W czasie wielkiej wojny nie było takich komfortowych okopów: z nielicznymi bardzo wyjątkami były to krecie norry. Gdyby w okresie wielkiej wojny okopy urządzone były tak, jak dziś w Madrycie — lub choćby mniej więcej z takim komfortem — liczba ofiar byłaby o wiele, wiele mniejsza.

Wszędzie w okopach ustawione są łózka składane, lub przyce. Przed nimi stoja długie stoły, a gdzieś tam nad nimi zawieszona są nawet półki na rzeczy. Słowem podziemne koszary.

W dziedzinie okopów stwierdzić można niewątpliwie postęp. Przyszłe wojny odznaczone zostaną nowymi poważnymi „osiągnięciami” na tym odcinku. Okopy będą niły dobrze urządzone koszary. A ponieważ w wojnę wciągnięta również zostanie ludność cywilna, jak to już obecnie widzimy — zaczęnie się urządzać całe miasta podziemne z elektrycznymi i gazowymi stacjami, z kanalizacją, instytucjami społecznymi, magazynami, pracowniami krawieckimi, szkołami.

A propos szkół... W okopach Parku Królewskiego i Uniwersyteckiego Miasteczka istnieją już one obecnie. Specjalnie zmobilizowani nauczycielowie uczą żołnierzy, przy akompaniamencie huku kulomiotów i kanonady armatniej, czytać i pisać (w Hiszpanii duży jeszcze jest odsetek analfabetów), arytmetyki, geografii, historii. N. J.

### Szkoła Powszechna, Gimnazjum i Liceum Humanistyczne

im. ks. Ign. SKORUPKI Tow. „Oświata”  
w Łodzi, ul. Żeromskiego 10, tel. 102-98.

Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od g. 9 rano do 2 po poł.  
Egzaminy wstępne do klasy I-szej gimnazjalnej rozpoczną się dnia 22 czerwca, do klas pozostałych dn. 23 czerwca rb. o g. 9 rano.

**Wszystkie Szkoły Towarzystwa posiadają pełne prawa szkół państwowych.**

## Niemcy wydatnie pomagają

hiszpańskiemu wojskom powstańczym generała Franco

Istnieje pewna różnica w udzielaniu pomocy wojskom gen. Franco przez Niemcy w stosunku do pomocy udzielanej przez Włochy. O ile Włochy głównie dostarczają materiał ludzi w taktycznych formacjach, o tyle pomoc niemiecka ogranicza się przeważnie do sztabów, fachowców oraz materiału wojennego. Zakres pomocy Niemiec i Włoch jak widać z tego podziału, uzupełnia się niejako.

### KONOWALEC I ROSENBERG

„Der Deutsche in Polen” omawiając rolę zamordowanego w Rotterdamie terrorysty ukraińskiego Konowalca zwraca m. in. uwagę na fakt, że prasa berlińska okazała uderzająco wielkie zainteresowanie dla nowej zbrodni GPU. i nieukrywaną sympatię dla osoby zamordowanego. Odprężenie sytuacji między Warszawą i Berlinem nie oznacza bynajmniej, by pewne koła w Trzeciej Rzeczy nie żywiły przyjaźni dla terrorystów ukraińskich.

„Są tego dawne i nowe dowody — pisze „Der Deutsche in Polen” — że przyjaźń ta faktycznie tylko lepiej niż poprzednio się zamaskowała. Konowalec musiał wprawdzie przedostać się do kraja neutralnego

W ostatnich czasach pomoc niemiecka da się zarejestrować w następujących rozmiarach:

W nocy z dnia 16 na 17 kwietnia wystartowało 5 wyższych oficerów niemieckiego sztabu generalnego, udając się samolotem do Burgos. Zostali oni przydzieleni do grup operacyjnych na pograniczu Pirenejów.

Z zakładów we Winterdorf wysłano do Hiszpanii 21.800 kg. drutu kolczastego. W porcie Ka-

dyks wylądowało 250 artylerzystów niemieckich, przydzielonych następnie do baterii artylerii przeciwlotniczej, znajdujących się na pograniczu hiszpańsko-francuskim w Marokko.

W nocy z dnia 27 na 28 lutego z lotniska w pobliżu Stralsundu odleciały duże eskadry samolotów do Burgos. Dnia 28 lutego wyjechało 80 lotników ze szkoły lotniczej w Magdeburgu do Portugalii, skąd następnie udali się do lotnictwa wojsk gen. Franco. W dniu 19 marca udała się do Hiszpanii z lotniska Zeilsdorf 54 lotników ze szkoły w Lüneburg. Dnia 17 marca wylądowało w Algeciras 1.500 Niemców z różnych technicznych oddziałów. W połowie kwietnia odeszła większa ilość samolotów z Drezną i Grossenheim wraz z techniczną obsługą.

W ciągu kwietnia i maja wysłano do Hiszpanii 800 ton bomb lotniczych, 500 ton granatów, 360 tanków, 130 samolotów, 143 samochody ciężarowe. Prócz tego pewną ilość artylerii ciężkiej, dział przeciwlotniczych, sprzętu radiowego oraz większą ilość ciężkich karabinów maszynowych. Ostatnio pomoc niemiecka była dosyć wydatną, jak wynika z tych cyfr ujawnionych.



# Obserwatorzy angielscy w Czechach

będą badać na miejscu wszystkie wypadki, mogące doprowadzić do powikłań międzynarodowych

## Decyzja o przedłużeniu służby wojskowej odroczone

BERLIN, 9 czerwca. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi: Jak informują praskie koła polityczne zagadnienie wysłania obserwatorów angielskich stało się znowu przedmiotem rozmów pomiędzy przedstawicielami dyplomatycznymi obu krajów.

Chodzi tu o wniosek angielski idący w kierunku powierzenia odpowiedniej liczbie urzędników angielskiej służby dyplomatycznej zadania badania na miejscu wszelkich wydarzeń i składania o nich raportów odpowiednim czynnikiem angielskim. Czynności obserwatorów angielskich mają w szczególności polegać na tym, ażeby w wypadkach konfliktu, mogących doprowadzić do powikłań między-

wych stwierdzali obiektywnie faktyczny stan rzeczy.

BERLIN, 9 czerwca. (PAT) — Korespondent paryski „Berliner Tageblatt” donosi: Oświadczenie rządu czechosłowackiego, iż pogłoski o decyzji przedłużenia służby wojskowej są przedwczesne, nastąpiło na skutek interwencji rządu francuskiego i brytyjskiego. Posłowie francuski i brytyjski mieli zwrócić uwagę rządu

w Pradze, że decyzja w tej sprawie mogłaby doprowadzić do ponownego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej. Zdaniem dziennika decyzja ta w zasadzie już nastąpiła i wprowadzenie jej w życie nie zostało cofnięte, lecz tylko odroczone.

### Konfiskaty

RPAGA, 9 czerwca. (PAT) — Dziennik urzędowy zamieszcza spis

przeszło 100 druków, których konfiskata została zatwierdzona. Z liczby tej 70 wyszło na terenie Rzeszy Niemieckiej.

### Słowacka rada szkolna

RPAGA, 9 czerwca. (PAT) — Jak słychać rada ministrów obradowała dziś nad sprawą szkolnej rady krajowej dla Słowacji. Gotowy już projekt rady szkolnej został

jak utrzymują po manifestacjach bratisławskich wycotany i ma być zastąpiony przez inny. W nowym projekcie słowacka szkolna rada krajowa przewidziana jest już podobno w formie organizacyjnej, bardzo zbliżonej do rad szkolnych, istniejących w kilku innych częściach państwa, podczas gdy według pierwszego projektu miała ona mieć organizację odrębną.



# HENLEINOWCY PRZEDŁOŻYLI HODŻY SWE POSTULATY

które są właściwie rozwinięciem mowy karlsbadzkiej wodza Niemców sudeckich  
Pos. Kundt zarzuca rządowi czeskiemu, że nie przygotował dotąd projektu statutu narodowościowego

PRAGA, 9 6. (PAT). Premier Hodza odbył dziś konferencję z przedstawicielami partii niemiecko-sudeckiej, postami Kundtem, Roschem i Petersem.

PRAGA, 9 6. (PAT). Oficjalnie komunikują, iż przedstawiciele partii Niemców sudeckich wręczyli premierowi Hodzy szkice własnych projektów, dotyczących uregulowania sprawy narodowościowej w Czechosłowacji.

Szkie zbadany będzie przez znawców, mianowanych przez premiera w porozumieniu z innymi członkami rządu.

Komitet polityczny rady ministrów na dzisiejszym posiedzeniu wysłuchał pierwszej opinii jednego z ekspertów.

PRAGA, 9 6. (PAT). Wydany po posiedzeniu rady ministrów komunikat oficjalny stwierdza, że po omówieniu zagadnień politycznych rada ministrów przygotowała dla zgromadzenia narodowego szereg ustaw.

PRAGA, 9 6. (PAT). „Narodni Politika” twierdzi, że projekt złożony premierowi przez przedstawicieli Niemców sudeckich jest rozwinięciem znanych karlsbadzkich punktów Henleina.

Dziennik przypomina, że w niedzielę odbędą się jeszcze wybory gminne, a przed wyborami zwykle radykalizm wzrasta. Rząd jednak, nie bacząc na interwencję ze strony niemieckiej i słowackiej, pracuje nad własnym projektem. Poza tym również obraduje komisja fachowców, która bada projekt rządu z punktu widzenia zgodności z konstytucją.

Jak się dowiaduje „Praski List”, w fachowej komisji prawnej ze strony Czechosłowacji przewodniczy prezes najwyższego trybunału administracyjnego, dr. Hasha, któremu posłowie sudecko-niemieccy również przedłożyli wnioski niemieckie. Ponadto z prof. Hasha współpracuje kilku profesorów uniwersytetu, specjalistów od prawa konstytucyjnego.

PRAGA, 9 6. (PAT). „Rundschau”, organ partii sudecko-niemieckiej, zamieścił artykuł Kundta, zawierający ostrą krytykę rządu w związku z prowadzonymi rokowaniami na temat statutu narodowościowego. Poseł Kundt stwierdza w ar-

tykule, iż ostatnie oświadczenie Lerera w najwyższym stopniu utrudnia jakiegokolwiek porozumienie. Ze strony partii sudecko-niemieckiej podtrzymywany jest nadal nietylko postulat autonomii terytorialnej, ale też i gruntownej przebudowy struktury państwowej, która uniemożliwiłaby działanie rządu na szkodę wielkiej mniejszości niemieckiej. „Mimo licznych zapowiedzi — pisze „Rundschau” — rząd czechosłowacki w dalszym ciągu nie ma jeszcze przygotowanego tekstu statutu narodowościowego. To

co pisze na ten temat prasa czeska, można uważać za bezskuteczną propagandę”.

### „Bezsilny szantaż”

PRAGA, 9 6. (PAT). Prasa sudecko-niemiecka replikuje niezmiernie ostro na artykuł socjal-demokratycznej „Nowej Doby”. Pismo to zamieściło ostatnio pełną gróźb korespondencję z pogranicza, dowodząc, iż policja i żandarmeria czeska są doskonale poinformowane o wszystkich obywatelach czeskich, uczestniczących w ruchu Henleina i że w odpo-

wiedniej chwili działaczy tych spotka karząca ręka sprawiedliwości czeskiej.

## 150.000 socjalistów czechosłowackich maszeruje ulicami Pragi

PRAGA, 9.6. (Tel. wł.). — W ramach jubileuszowego kongresu partii socjaldemokratycznej odbyła się wielka defilada, którą przyjęli przywódcy socjalistyczni i prezydent Benesz.

150.000 socjalistów przedelfowało ulicami Pragi, po czym do zebranych przemawiali przywódcy partii, poseł Hampl i minister Derer.

Prasa sudecko-niemiecka nazywa ten artykuł „bezsilnym szantażem”.

Poseł Hampl odczytał odpowiedź prezydenta Benesza, który dziękował partii socjalistycznej za jej wierną służbę dla demokracji i republiki.

W manifestacji uderzał dźwięk setek słowaków.

Manifestacja wywarła w Czechosłowacji olbrzymie wrażenie i jest obszernie komentowana na pierwszych stronach dzienników.

# Hitler wygłosi w niedzielę przemówienie

## Neutralność Szwajcarii ważnym elementem pokoju w Europie

BERLIN, 9. 6. (PAT). — Kanclerz Rzeszy, który w dniu wczorajszym powrócił z kilkudniowego pobytu w Berchtesgaden i Norymbergi, przyjął dziś w obecności min. spraw zagr. von Ribbentropa i szefa kancelarii dr. Doehle, posła Guatemali dr. Rio sa i posła Szwajcarii Froelichera, którzy złożyli mu swe listy uwierzytelniające.

Kanclerz Rzeszy w odpowiedzi na przemówienie posła szwajcarskiego podkreślił m. in., że Rzesza podobnie jak i Szwajcaria przywiązuje największe znaczenie do utrzymania przyjaznych stosunków między obu państwami i wskazał na wielkie znaczenie, jakie posiada w życiu europejskim tradycyjna neutralność Szwajcarii, która jest bar-

dzo ważnym elementem pokoju europejskiego.

Według krążących tu pogłosek kanclerz wygłosi ma przemówienie 12 bm. podczas uroczystości poświęcenia nowego placu w Berlinie (Der Runder Platz). Nie wiadomo jednak, czy kanclerz przy tej okazji poruszy również aktualne zagadnienia polityki zagranicznej.

### Aresztowania w Wiedniu

WIEDEN, 9. 6. (PAT). Wczoraj i dziś aresztowano na ulicach 10-ej dzielnicy Wiednia Favoriten, jak również w pobliżu tamtejszej synagogi licznych żydów. Liczba aresztowanych nie jest ustalona.

### Nowy przydział walut

WIEDEN, 9. 6. (PAT). Na mocy wydanego wczoraj rozporządzenia austriackiego ministerstwa finansów, nastąpiło ponowne uregulowanie sprawy przydziału walut dla osób wyjeżdżających zagranicę, którzy otrzymać będą mogli najwyżej 50 marek. Natomiast wyjeżdżający na bywać będą mogli listy kredytu we do Włoch i Jugosławii w wysokości 400 marek na okres jednego miesiąca.

### Drożyzna w Wiedniu

WIEDEN, 9 czerwca. (Tel. wł.). — Ustalono, że po wprowadzeniu marki na terenie b. Austrii ceny we Wiedniu podskoczyły w sposób rażący. Oficjalne wydawnictwo „Wirtschaft und Statistik” w numerze świeżo wydanym podaje następujące dane: cena chleba we Wiedniu jest wyższa od ceny w

Berlinie o 20 proc., masła o 25 proc., soli o 70 proc., kawy o 70 proc., węgla o 73, wieprzowiny o 20 proc., strzyżenie włosów jest droższe o 47 proc., żelowanie butów o 24 proc., elektryczność o 54 proc. Tańsze niż w Berlinie są jarzyny o 15 proc. i gaz o 22 proc.

### Szturmowcy oskarżeni

WIEDEN, 9 czerwca. (Tel. wł.) — Wczoraj aresztowano kilku członków i funkcjonariuszy rozwiązanej ligi obrony praw człowieka. Aresztowanych oskarżono o zdradę stanu. Również wczoraj aresztowano we Wiedniu kreisführera S. A. nazwiskiem Kreycig, oraz 4 szturmowców z jego sztabu. Zarzucono im nielegalną akcję w związku z rządzeniami gospodarczymi we Wiedniu.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”.

## Dziś posiedzenie sejmku

Na porządku dziennym pierwsze czytanie projektów

### Obrady komisji sejmowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj rozesłany został posłom wraz z drukami porządek dzienny jutrzejszego plenarnego posiedzenia sejmku.

Obejmuje on pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw wymienionych w zarządzeniu p. Prezydenta R. P., o zwołaniu sejsji nadzwyczajnej izb ustawodawczych.

Na dziś, po posiedzeniu plenarnym sejmku, wyznaczone zostały posiedzenia szeregu komisji sejmowych dla dokonania przydziału referatów rządowych projektów ustaw, będących przedmiotem obrad bieżącej sejsji nadzwyczajnej.

## 100 profesorów i asystentów zwolniono za żydowskie pochodzenie

LONDYN, 9.6. (Tel. wł.). — Laureaci nagrody Nobla, prof. Löwy i ożeniony z żydówką prof. Hess — wyemigrowali z Austrii w ślad za prof. Freudem i osiedli się w Anglii, gdzie obejmą katedry na uniwersytecie w Oxfordzie i Cambridge.

Obecnie kończy się już „czystka” na uniwersytecie wiedeńskim, skąd

usunięto już prawie wszystkich profesorów żydów, bądź też żonaty z żydówkami. Fakultet medyczny został zupełnie oczyszczony i nie ma już na nim ani jednego podejrzanego rasowo profesora ani asystenta. W sumie zwolniono ponad stu profesorów, docentów i asystentów.





William Strang, dyrektor departamentu dla Europy Środkowej w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych, odbył ostatnio oficjalną podróż do Czechosłowacji, aby tam przeprowadzić ankietę w związku z ostatnimi wypadkami.

Strang już od dłuższego czasu pracuje w ministerstwie spraw zagranicznych. Odpowiada on pod każdym względem tradycjom, które panują w tym ministerstwie, a zasadą jego jest, aby nie brać niczego tragicznie, z uśmiechem i flegmą traktować najpoważniejsze sprawy.

Taka dyscyplina wymaga oczywiście stu procentowego dżentelmena.

Z tego powodu zapytano kiedyś Stranga, co należy rozumieć przez słowo dżentelmen:

— Czy dżentelmen jest człowiekiem, który gra w tenisa bez szelek?

Strang przez chwilę namyślał się i odparł:

— Nie zupełnie. Dżentelmen, przeciwnie, jest panem, który może sobie pozwolić na to, by grać w szelkach.

Sir Maurice Hankey, dotychczasowy sekretarz prywatny w ministerstwie spraw zagranicznych, został mianowany dyrektorem Tow. Kanału Sueskiego.

Nowy dyrektor nie jest człowiekiem milczącym. Przeciwnie, lubi bardzo przyjemną rozmowę, ale wystrzega się omawiania spraw, dotyczących polityki i spraw państwowych.

Z tego powodu cytują słowa Chamberlaina, gdy go zagadnięto o nowy budżet:

— Jaki będzie nowy budżet 1938-39? Bóg sam raczy wiedzieć wraz z Johnem Simonem i Mauricem Hankeyem. Aby się jednak o tym coś dowiedzieć, musiałbym się raczej zapytać Boga, niż tych dwóch panów!...

Gdy znakomity wiolonczelista Popper wyjechał na wspólne tournée koncertowe ze swoją małżonką tuż przed postanowionym już rozwozem, jeden z dowcipnych krytyków oświadczył:

— Tak, tak, najpierw interes, po tym przyjemność!

Pewien obywatel Chicaga podczas próby nauczenia swojej żony gry w brydża dwa razy stracił cierpliwość i spoliczkował ją, a sąd zawyrokował rozwód z jego winy.

Antropolecdy skonstatowali, że kształt głowy współczesnego obywatela Europy stale się wydłuża. Czyżby miał to związek z polityką podatkową?

— Ostatniej nocy mówiłeś przeszen, Henryku!

— Naprawdę, Kochanie? Wołec tego przeproszam bardzo, że ci przerwałem!

**EUROPA** Ostatnia kracja  
P. 4. 6. 8. 10  
**JEAN HARLOW**  
w filmie p. t.  
**„SARATOGA”**

**Dancing CASANOVA**  
Zawadzka 16.  
**WANDA WALEWSKA** - Atrakcja światowa  
Czarska — Magda Egressy.  
Duet **GIBSY et GIBSY.**  
ORKIESTRA „JOLLY-BOYS”  
Czwartek, soboty i niedziele **FIVE**  
Sala idealnie wentylowana.

## Menu Jerzego VI nad Sekwaną Co para królewska będzie jadła w Paryżu?

W Londynie szefem królewskiej kuchni jest francuz, Roussin. Zastanawiono się, czy Roussin weźmie udział w podróży suwerenów, aby, jak zwykle, przygotować dla nich posiłki.

Kwestia jednak została inaczej załatwiona; król i królowa pewni, że w Paryżu znajdą wszystkie wyrefinowane przysmaki kulinarne, które lubią, pojedają bez swego „szefa”.

Trzeba więc było zapoznać się z ulubionymi potrawami paryskiej królewskiej. P. Colas, kierownik najwytworniejszego hotelu na Placu Zgody („Crillon”) otrzymał polecenie wywiązania się z tej delikatnej misji. P. Colas udał się do Londynu i odbył długie i szczegółowe konferencje z sirem Hillem Childem „mistrzem dworu królewskiego” i z

„szefem” p. Roussinem.

Z zebranych przez niego informacji wynika, że suwereni spożywają często na pierwsze śniadanie jaja, przygotowane w różnej formie: jajecznicę, sadzo

Stany uderzeń krwi do głowy doznają często już w krótkim czasie niespodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, regulującej czynności przewodu pokarmowego —

ne jaja, lub omlet. Lubią też małe kiełbaski smażone, wyrobu domowego, oraz cynaderki. To pierwsze śniadanie jest naturalnie „zakrapiane” herbatą.

P. Colas zaopatrzył się więc w puszkę tej herbaty. Jest to „Ceylon”, którą król i królowa piją bardzo mocną.

„Menu” oficjalne będą sporządzone przez kuchnię wielkiego hotelu przy placu Vendome („Ritz”) i jedną z restauracji przy placu Magdaleny. Z jadłospisu w języku francuskim wynika, że para królewska lubi pieczone kwiczoły, szampańskie słodkiego, zwłaszcza rocznik 1928, a wśród win główne miejsce zajmuje francuskie „Vosne Romane”.

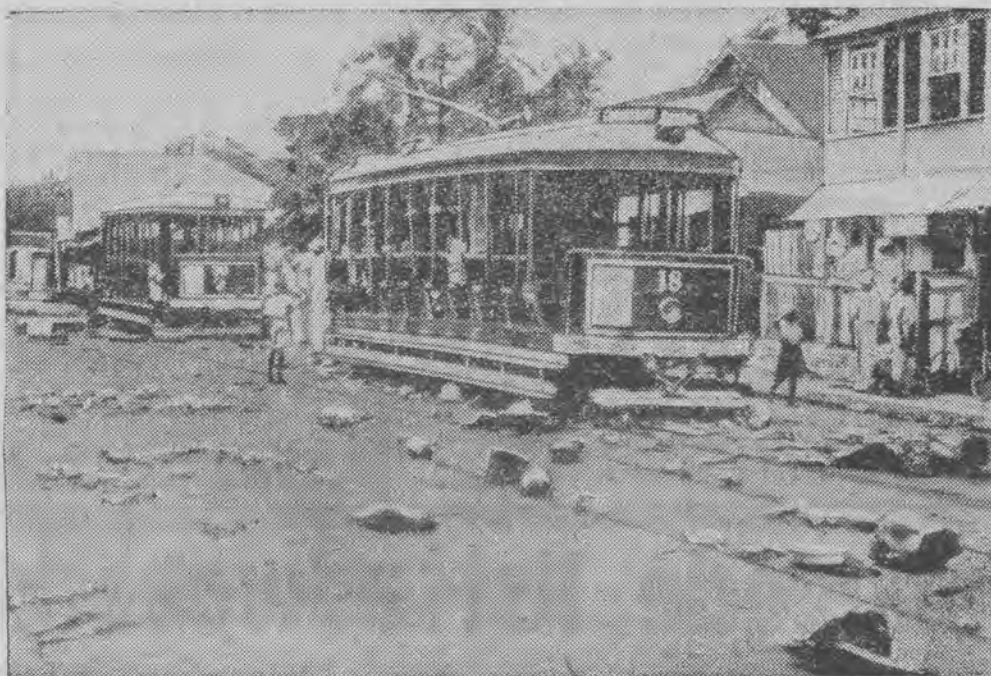
P. Colas zaopatrzył się też w ulubioną przez króla Jerzego VI markę „whisky” i „sherry”.

Ponadto dowiedział się jeszcze p. Colas, że bagaż świty królewskiej jest koloru czerwonego i złotego; pań dworu królowej, niebieskiego i złotego; wreszcie króla Jerzego czerwony, a królowej Elżbiety niebieski.

P. S.

**2 x DZIENNIE 1 GROSZ** **MYDEŁKO DO ZĘBÓW** **CHERYS** **O NIEZRÓWNANYM SMAKU**

### ROZRUCHY NA JAMAJCE



gdzie świat podziemny usiłował opanować stolicę i przy tym spłądował szereg sklepów.

## Katastrofa samochodowa pod Siedlcami

Auto ks. Światopełk-Mirskiej wpadło na rowerzystę. — Tłum usiłował zlinczować księżnę i jej synów

KIELCE, 9 6. (Tel. wł.). — Na 13-ym kilometrze od Siedlec wydarzyła się onegdaj po południu tragiczna katastrofa samochodowa.

W Broszkowie samochód, którym jechała ks. Światopełk-Mirska z dwoma synami, Krzysztofem i Michałem, oraz ich kolegą, p. Weltem, zwrócił się z dwoma rowerzystami, jadącymi prawidłowo po prawej stronie. Nagle jeden z rowerzystów, pomimo sygnału szofera, wyjechał na środek szosy, chcąc dostać się na lewą stronę.

Katastrofa była niemiłosierną.

Całym pędem auto najechało na cyklistę; rower uderzony w tylne koło wyleciał w powietrze wraz z jeźdźcą, opadł na dach samochodu, od którego odbił się i spadł na przydrożne kamienie.

Skutki katastrofy okazały się fatalne, rowerzysta, mieszkaniec pobliskiej wsi Broszków, Edward Pekart, doznał złamania kręgosłupa, złamania czaszki, rąk i nóg oraz wstrząsu mózgu.

Szofer, chcąc uniknąć ze-

tknięcia z cyklistą, usiłował go w ostatniej chwili wyminąć, skręcając na lewą stronę szosy. Było już jednak zbyt późno. Auto wjechało na kupę przydrożnych kamieni, zostało b. zni-

**CAPITOL**

Dziś i dni następnych!

Rozkoszna czarodziejska ekranu  
**DEANNA DURBIN**  
oraz wytwórny  
**HERBERT MARCHALL**

w najpiękniejszym filmie muzycznym JOE PASTERNAKA

**„Pensionarka”**

Reżyseria: Norman TAUROG

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika aktualności P. A. T.

Ceny miejsce na wszystkie seanse **od 54 gr.**

szone, hamulce zupełnie zerwane, część karoserii wskutek najechania na kamienie, została również uszkodzona.

W chwili po katastrofie zebrani na szosie chłopci, sąsiedzi i krewni przejechanego, chcieli dokonać samosądu nad pasażerami samochodu. Wieśniacy sami stwierdzili winę cyklisty, okazali jednak daleko idącą agresywność, rozżaleni nieszczęściem mieszkańca wsi.

Tłum domagał się natychmiastowego przewiezienia rannego do szpitala, co było niemożliwe, naskutek zepsucia auta.

Zatrzymano dopiero przejeżdżający samochód, którym jechał p. Karol Benak z żoną (Warszawa, Zielna 6).

P. Benak udał się do sąsiedniej wioski, skąd sprowadził felczera. Udzielił on pierwszej pomocy rannemu. Zawiadomiono policję, która przewiozła rannego w stanie beznadziejnym do szpitala miejskiego w Siedlcach.

Wieczorem dopiero tłum ustąpił i pozwolił opuścić ks. Mirskiej miejsce fatalnego wypadku.

Szofera aresztowano.

## Wanda Walewska



Fenomenalna atrakcja światowa występuje codziennie w najwytworniejszym dancingu łódzkim Casanova.

### He ludzi umiera na raka?

Profesor Antycz, prezes i kierownik jugosłowiańskiego towarzystwa walki z rakiem ustalił, że 150.000 ludzi umiera rocznie na tę chorobę w Stanach Zjednoczonych, 150.000 w Sowieciech, 80.000 w Niemczech i 40.000 we Francji. Stan śmiertelności na raka jest również bardzo duży w Jugosławii. W samym Belgradzie, mieście o 300.000 mieszkańców, rocznie umiera na raka 1.250 ludzi. W związku z tym rozpoczęto właśnie budowę w Belgradzie wielkiego instytutu do walki z rakiem.

**Po**  
**Słońce do Włoch**  
21. VI. — 30. VI. zł. 199

**3 tygodnie na Zachodzie**  
6. VII. — 26. VII. zł. 395

**Ładem i morzem wokół EUROPY**  
30. VII. — 26. VIII. zł. 650

**Na Fiordy Norwegii**  
17. VII. — 27. VII. zł. 326

Zapisy i informacje:

**Wagons - Lits || Cook**  
Łódź

Piotrkowska 68, tel. 170-70

### Likwidacja bandy zuchwałych nożowców

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Policja stołeczna zlikwidowała bandę niebezpiecznych nożowców, która grasowała szczególnie na placach nadwilańskich.

Członkowie bandy napadali w godzinach wieczornych na powracających do miasta plażowiczów i pod groźbą noża wymuszali pieniądze.

M. in. ostatnio napadli na kupca KOJMANA, którego ciężko poranili nożami.

Wszyscy członkowie bandy zostali osadzeni w więzieniu.

**SALA FILHARMONII**  
tel. 213-84.

Ostatnie trzy dni występów Warsz. Teatru „Nowości” Pa cenach najniższych od 54 groszy. Dziś, w piątek, dn. 10 b. m. o 9.30 w. — Ulubiency teatru rewiewego w Polsce Sz. Dżigan, I. Szumacher, R. Holcer, L. Folman, M. Openheim, J. Zylber, Z. Gorlicka, M. Brin, J. Bergman i I. Rajnglas w szlagierowym podwójnym programie p. t. „ZEGNAMY” w 3 częściach z prologiem i epilogiem 1. „Hot die Welschlede” (w całości); 2. „Zegnaj Łódź” (pożegn. numer przed wyjazd. z Łodzi); 3. „Mace-Beker” (szlagierowy skecz). Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.



**20 czerwca**

koniec roku szkolnego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Spór o zakończenie roku szkolnego, jak dowiadujemy się, został zakończony zarządzeniem ministra, które wyznacza jako ostatni dzień zajęć szkolnych, 20 czerwca.

**PEN-Club polski weźmie udział w kongresie w Pradze**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że PEN-Club Polski po długich delibatacjach postanowił wziąć udział w kongresie PEN-Clubów w Pradze czeskiej w dn. 29 czerwca. Na czele delegacji polskiej wyjeżdża prezes Parandowski, a jednocześnie udać się ma do Pragi wycieczka literatów, jak mówią bardzo liczna, złożona z kilkudziesięciu osób.

**Aresztowanie zbiegłego podatnika**

KATOWICE, 9. 6. (Tel. wł.).

Obywatel niemiecki, Alfred Jarczowski, współwłaściciel pewnej firmy w Katowicach, mającej duże zaległości podatkowe, zbiegł niedawno do Niemiec.

W czasie Zielonych Świąt przyjechał samochodem na teren polskiego Śląska, gdzie został zatrzymany, a następnie na polecenie sędziego śledczego osadzony w więzieniu.

**Pociąg roztrzaskał furmankę**

TORUŃ, 9. 6. (PAT).

Pociąg kolejki wąskotorowej, idący z Sompolna do Włocławka, na przejeździe pod wsią Mostki najechał na furmankę, która uległa strzaskaniu. Jadący furmanką 70-letni Ludwik Gałdyn oraz jego żona Katarzyna, lat 70, zostali zabici.

Przyczyny wypadku na razie nie ustalono.

**5-cioraczki kanadyjskie przestały być przedmiotem sporu**

MONTREAL, 9. 6. (PAT). Walka oja pięcioraczek kanadyjskich z komisją opiekuńczą zakończyła się ugodą, która zmieniła do pewnego stopnia dotychczasowy system wychowania. Przede wszystkim zbudowany będzie duży nowy dom, w którym mieszkać będą pięcioraczki wraz z rodzicami i rodzeństwem. Dalej zapewniono więcej wpływu francuskiego w wychowaniu: nauczycielki angielski zostaną oddalone. Pięcioraczki Dionne, które ukończyły 24-go maja cztery lata, w najbliższym czasie zaczną brać udział w nakręcaniu filmu „20th Century Fox”.

**NA WIŚNIOWEJ GÓRZE**

otrzymać można

**„GŁOS PORANNY”**

po cenie nominalnej u kolportera p. Jamnika willa KAWULI

DR. MED.

**Jakobson**  
SZTERLINGA 22  
powrócił

**„Zarzewie” nie jest partią polityczną ale poszczególne odłamy zdradzają tendencję zwrotu na prawo i lewo**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przed niedawnym czasem wrażeń w kołach politycznych zrobili wystąpienia katowickiej i lwowskiej grupy „Zarzewia”. Dwie te grupy rozpoczęły na własną rękę rokowania z „Falangą” i O. N. R., a ponieważ zbliżonym do „Zarzewia” jest wicepremier Kwiatkowski, przeto posunięcia tych dwóch grup nabierały większego znaczenia.

Wczoraj zarząd główny „Za-

rzewia” za podpisem prezesa Helczyńskiego i dr. Zdrojewskiego ogłosił komunikat, przez który dla członków stowarzyszenia. Komunikat ten stwierdza, że skupienia lwowskie i katowickie rozwinęły działalność na własną rękę. Wyrazem tej działalności było pismo „Szlakiem Zarzewia”. Jednakże nie można tej akcji u-

CERE GŁADKA I JEDRNA  
czyński krem męski**SZACHA „Dernier Cri”**

znac za wyraz opinii ogółu zarzewiaków. Komunikat nadmieniał, że w łonie stow. „Zarzewie” ujawniły się co najmniej trzy wyraźne kierunki polityczne. Jeden z nich reprezentują Katowice, wiążące się z grupą „Falangi”. Drugi reprezentuje prof. Römer, żądający powrotu bez zastrzeżeń na drogę demokratycznego parlamentaryzmu, współdziałania ze Stronnictwem ludowym i Stronnictwem Pracy, wreszcie trzeci kierunek domaga się energicznego udziału

w pracach i władzach Ozo-

nu. P. Helczyński w swoim komunikacie oświadcza, że „Zarzewie” nie było i nie jest partią polityczną, ale nie może służyć do firmowania działalności politycznej, której nie popiera przeważająca większość jego członków.

Jakie jest oblicze „Zarzewia” z komunikatu tego nie dowiedzieliśmy się. W każdym razie wiemy, że centrala nie popiera umizgów do „Falangi”.

**Los skazanych w Palestynie niepewny!****Kara śmierci na dwóch rewizjonistów nie została jeszcze uchylona**

WARSZAWA, 9. 6. — W związku z wiadomością, jaka się ukazała w czwartek w kilku pismach, jakoby M. S. Z. zostało powiadomione, że wykonanie wyroku śmierci na dwóch rewizjonistach, zostało odroczone na czas nieokreślony, żydowska agencja telegraficzna otrzymała ze źródła autorytatywnego następujące informacje:

Wiadomość powyższa jest o-

tyłe tylko prawdziwa, że naczelny dowódca sił zbrojnych w Palestynie, generał - major Haining, od którego decyzji zależy los skazanych, do tej pory żadnej jeszcze decyzji nie powziął, ani wyroku śmierci nie zatwierdził, ani go też nie uchylił.

W obecnym stadium w kwatery gen. Haininga badane są dokumenty, mające wykazać tożsamość skazanego Abrahama

Szeina. Po otrzymaniu metryki urodzenia Szeina, z której wynika, że skazany jest niepełnoletni, kwatery gen. Haininga zażądała obecnie nadesłania z Wołkowyska, miasta urodzenia Szeina, zdjęcia fotograficznego skazanca.

Sprawa ta jest załatwiana za pośrednictwem generalnego konsula R. P. w Jerozolimie. Uwierzytelnione przez konsulat brytyjski w Warszawie zdjęcie przesłane będzie do Jerozolimy. Kroki konieczne do spełnienia tych formalności, zostały już podjęte.

W związku z formalnościami, dotyczącymi procedury identyfikacyjnej, nie należy się spodziewać, aby już w dniach najbliższych zapadła decyzja o losie obu skazanych.

JEROZOLIMA, 9. 6. (PAT).  
Dziś rano znaleziono zwłoki

dwóch zastrzelonych żydów pod Hanita i w pobliżu Safed. Raport policyjny z ostatnich 24 godzin donosi o 7 zamachach na wojskowych, o usiłowaniu spowodowania 2 katastrof kolejowych, o wysadzeniu w powietrze mostu, o 2 wypadkach zniszczenia linii telefonicznych, o 2 zamachach bombowych w północnej Palestynie i kilkunastu wypadkach zniszczenia zbiorów, oraz 3 napadach rabunkowych.

W czasie tych wszystkich zamachów dwie osoby zostały zabite, a kilkanaście odniosło rany.

**Afera kolejowa ujawniona na szlaku Warszawa—Sosnowiec**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z nakazu władz sądowo - śledczych osadzono w więzieniu kilku funkcjonariuszy kolejowych ze szlaku Warszawa — Sosnowiec. Aresztowani są: Balcer i Pawelec z Dąbrowy Górniczej i Fiedler ze Strzemieszyc. Ze względu na dobro śledztwa treść afery na razie nie może być ujawniona.

**Nowy styl dziennikarski...**

Pod tym tytułem czytamy w „Gazecie Grudziądzkiej”:

„Trzej ludowcy: Szymański z Mątew, Szymkiewicz z Gostynina i Wolski z Sierpca, którzy opuścili miejsce swego pobytu w okresie świąt Wielkanocnych i przebywali poza domem, wrócili obecnie do swoich miejsc pobytu”.

**Wilki grasują w powiecie łuninieckim**

ŁUNINIEC, 9. 6. (PAT). — W ostatnich dniach na terenie Polesia w p. łuninieckim pokażała się znaczna ilość wilków. Mieszkańcy wsi Rozdziałowice często widują stada wilków w pobliżu swoich zabudowań. Przy tejże wsi wilki zagryzły wołu.

Na terenie powiatu łuninieckiego przed niespełna miesiącem wilki pogryzły 5-ro dzieci, zaś w pow. stołieckim wyrządziły poważne szkody.

**Zakopane zwłoki dwóch synów dr. Simkowa**

PARYŻ, 9. 6. (PAT). Dziś po południu odnaleziono w Guencourt zakopane w piasku zwłoki 2 synów dr. Simkowa, którzy w dn. 20 kwietnia w tajemniczy sposób zaginęli.

Władzom śledczym nie udało się dotychczas wpaść na trop sprawców zbrodni.

**Zamknięcie list adwokackich**

będzie ogłoszone w dzisiejszym „Dzienniku Ustaw”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zapowiadane od dłuższego czasu zamknięcie dostępu do adwokatury będzie wprowadzo-

ne w życie formie rozporządzenia ministra sprawiedliwości. Min. Grabowski na podstawie art. 66 prawa o ustroju adwokatury, wydał rozporządzenie,

które będzie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” z datą 10 czerwca o zamknięciu list adwokackich.

**Zawieszenie wiceprez. Krakowa**

dr. R. Radzyńskiego, wiceprezesa Ozonu, znanego antysemitę

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Krakowa donoszą, że został

zawieszony w czynnościach wiceprezydent miasta dr. Rudolf Radzyński. Powodem zawieszenia są

zazuty natury etycznej. P. Radzyński rozwinął ostatnio, jako wiceprezes OZN-u ożywioną działalność w duchu narodowo - antysemitkim.

**Zdemolowano lokal P.P.S.**

Aresztowano 7 członków Stronnictwa Narodowego w Częstochowie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Donoszą z Częstochowy, że nieznani dotychczas sprawcy zdemolowali lokal PPS na przedmieściu Częstochowy Zawodzie. Policja

aresztowała w Częstochowie 7 członków koła Stronnictwa Narodowego na Zawodzu. Jak mówią aresztowania te są w związku z napadem na lokal PPS.

**Chiny ewakuują Hankou**

i zamykają ambasadę w Tokio

HANKOU, 9. 6. (PAT). Urzędowo donoszą, iż rząd chiński postanowił zamknąć ambasadę w Tokio i polecił członkom ambasady, aby w dniu 11 bm. powrócili do kraju. Majątek ambasady oddany będzie pod opiekę japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Ze strony chińskiego ministerstwa, spraw zagranicznych oświadczone, iż w konywanie funkcji ambasady w

Tokio stało się obecnie niemożliwe.

HANKOU, 9. 6. (PAT). Agencja Reutersa podaje, iż rząd chiński zarządził ewakuację Hankou. Kuomintang i urzędy cywilne przeniesie się mają do Czungking. Ministerstwa komunikacji i spraw zagranicznych udadzą się do Yunnanfu. Urzędy wojskowe prawdopodobnie udadzą się na południe do Hunan.

Pierwsza aktorka świata  
**BETTE DAVIS**  
w najnowszej swej kreacji  
w wielkim filmie erotycznym pt.



Już jutro  
w kinie „PALACE”!



## Dziennikarze u Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 9 6. (PAT). — Pan Prezydent R. P. przyjął dziś nowoobrane prezydium i wydział wykonawczy związku dziennikarzy R. P. w osobach: M. Scieżyńskiego — prezesa związku, W. Gielżyńskiego i H. Wierzyńskiego — wiceprezesa, M. Kozłowskiego — sekretarza generalnego, W. Dunin Wąsowicza — skarbnika i W. Bestermana, S. Zaleskiego, Z. Piotrowskiego i B. Zyngera — członków wydziału wykonawczego.

## Spadek po Godze wynosi 20 milionów lei

CZERNIOWCE, 9 6. (PAT). Zmarły b. prezes rady ministrów Oktawian Goga pozostawił majątek wartości około 20 milionów lei.

Stosownie do testamentu cały majątek ma być przeznaczony na cele dobroczynne.

## Pies ugryzł królową duńską

KOPENHAGA, 9. 6. (Tel. wł.) Wczoraj w czasie spaceru na plaży w Skagen, pies ugryzł dotkliwie królową Aleksandrę. Ra na królowej okazała się na tyle niebezpieczna, że natychmiast przewieziono królową do szpitala, gdzie nałożono opatrunek.

## Endecja zaskoczona wyborami do samorządu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z kół endeckich komunikują, że zgłoszenie przez rząd projektów ordynacji wyborczej do samorządów jest dla stronnictwa narodowego pewną niespodzianką polityczną.

Endecy w projektach widzą pewne ustępstwo na rzecz społeczeństwa w duchu obozu demokratycznego. Endecy nie będą oponowali przeciwko tym ustępstwom, ale będą je traktować tylko jako krok do realizacji państwa narodowego na gruncie samorządu. Oczywiście w swojej prasie i organizacjach będą nawiązywali wszystkie nacjonalistyczne, a w szczególności antysemickie poprawki do ordynacji wyborczej.

## Tragiczna śmierć hokeisty

KRAKÓW, 9 6. (PAT). Onegdaj w Czechowicach pod Bielskiem zginął tragiczną śmiercią przejechany przez pociąg znany hokeista krakowskiego Sokola, Farkas, liczący lat 29.

## 21-sze dziecko 47-letniej Marii Pop

CZERNIOWCE, 9 6. (PAT). W mieście rumuńskim Sighet 47-letnia Maria Pop urodziła 21 dziecko. Maria Pop jest drugi raz zamężna i trzykrotnie już urodziła bliźnięta.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

## Krwawy napad uliczny

### Przechodzień ciężko postrzelony

Dziś po północy na terenie bloków ZUPU przy zbiegu ulic Bednarskiej i Browarnej rozegrało się krwawe zajście.

Do domu powracał samotnie po odprowadzeniu swej znajomej 25-letni Piotr WILCZYŃSKI (Pabianicka 28). Nagle napadło nań 2 osobników, którzy z Wilczyńskim wszczęli bójkę. Jeden z napastników dobył rewolweru i strzelił do

# Jak miał być porwany lord Nuffield

## Terorysta Thornton liczył na okup w sumie 100 tysięcy funtów

LONDYN, 9. 6. (PAT) — Przed sądem w Oxfordzie toczy się przedwstępna rozprawa śledcza, która ze względu na niezwykły w Anglii charakter przestępstwa wywołuje wielką sensację.

Jako oskarżony zasiada niejaki THORNTON, liczący lat 50, który przed dwoma tygodniami usiłował porwać celem uzyskania okupu znanego multimilionera angielskiego lorda Nuffielda. Jak wiadomo

lord Nuffield, bardziej znany jako Morris jest jednym z największych fabrykantów samochodów w Anglii, gdzie znany jest również jako hojny filantrop, popierający szczególnie uniwersytet w Oxfordzie.

Nuffield, który jest jednym z najbogatszych ludzi w Anglii rozpoczął swoją karierę, jako zwykły mechanik trudniący się naprawą rowerów.

Przestępstwo charakterem swoim

przypomina metody stosowane przez gangsterów amerykańskich. Dwa miesiące temu Thornton spotkał się po latach niewidzenia ze swym starym znajomym mjr. Ramsdenem rozwinął przed nim plan porwania lorda Nuffielda.

Według tego planu lord Nuffield miał zostać porwany ze swego biura i uprowadzony na wynajęty uprzednio przez Thorntona jacht, gdzie miano go zmusić do napisania

trzech listów: jeden miał być wysłany do sekretarza lorda, w którym zawiadamia go, iż wyjeżdża na tydzień, drugi miał być awizem do banku, polecającym wypłacenie niejakiemu dr. Webb sumy 100 tys. funtów, trzeci wreszcie list miał być legitymacją fikcyjnego dr. Webb, którą Thornton istotnie miał przedstawić w banku.

Mjr. Ramsden widząc, że Thornton istotnie zamierza wprowadzić swoje zamiary w czyn, powiadomił o tym policję, z polecenia której w dalszym ciągu udawał współnika Thorntona.

Celem wykonania swego planu Thornton napisał do lorda Nuffielda list, w którym podał się za amerykańskiego dziennikarza, zamierzającego napisać szereg artykułów o najwybitniejszych osobistościach świata przemysłowego i prosił go o udzielenie mu osobistego wywiadu. Thornton ucharakteryzowany, miał zamiar w czasie wywiadu skłonić rozmowę na tematy filantropijne, którymi lord Nuffield specjalnie się interesuje i wyrazić miał życzenie, aby Nuffield oprowadził go po znajdującym się w pobliżu szpitalu.

W samochodzie, którego szoferem miał być Ramsden lord Nuffield miał zostać steroryzowany rewolwerem i uprowadzony na jacht stojący w samotnej zatoce morskiej.

W razie gdyby w czasie wywiadu ktoś był obecny w biurze Thornton miał pdać lordowi przygotowany już rzekomo list polecający, który w rzeczywistości zaczynał się od słów: „Mam przy sobie dwa rewolwery i natychmiast będę strzelał do pana jeśli pan będzie usiłował podnieść alarm. Wzywaniu pomocy nie przyda się również na nic”. List w dalszym ciągu zawierał instrukcję zalecającą lordowi udanie się spokojnie bez wzbudzania nieczyjzego podejrzenia do samochodu. W razie nieprzestrzegania instrukcji zawartej w liście i wzywania pomocy list zawierał groźbę natychmiastowego zastrzelenia lorda Nuffielda.

Lord Nuffield, uprzedzony przez policję, wyznaczył spotkanie z Thorntonem na 24 maja. Powiadomiona o ruchach Thorntona przez mjr. Ramsdena policja dokonała aresztowania w chwili, gdy Thornton udawał się samochodem na wyznaczone spotkanie. Przy Thorntonie znaleziono dwa rewolwery oraz przybory do charakterystyki.

Broniąc się w sądzie Thornton tłumaczył swój czyn tym, iż udawanie porwania lorda Nuffielda było fikcyjne i stanowiło część planowanego przez niego scenariusza filmowego.

## Generał Litwinowicz uległ wypadkowi

### Samochód, którym jechał z adiutantem, wpadł do rowu

GARWOLIN, 9 6. (PAT). — Dziś rano wydarzyła się na szosie warszawsko-lubelskiej katastrofa samochodu, którym jechał wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz z adiutantem kpt. Nowasiewiczem.

Kierowca samochodu, chcąc uniknąć zderzenia z furmanką, która wyjechała z lasu, zahamował nagle, przy czym wóz wjechał do rowu, uderzając o parapet mostku.

Gen. Litwinowicz odniósł lek

ką kontuzję twarzy, zaś kpt. Nowasiewicz doznał poważnego stłuczenia kolana.

Samochód został uszkodzony.

Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił lekarz z Garwolina.

## Członkinie Falangi skazane

Skierawski w apelacji. — Chcieli porwać p. Suchestow

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd okręgowy w Warszawie skazał wczoraj dwie studentki: Marię Iwanicką i Teresę Kwinto po 8 miesięcy więzienia.

Obie oskarżone były członkiniami Falangi i w czasie rewizji w ich mieszkaniu policja wykryła paczki, zawierające lont, zapalniki i petardy, których obecności pod sądne nie umiały wyjaśnić.

Przed sądem apelacyjnym stanie dziś „upiór Warszawy” potworny morderca szofera Szlebaka, Władysław Skierawski, skazany w pierwszej instancji na karę śmierci. Obrona założyła apelację, opierając się na twierdzeniu, że Skierawski był niepoczytalny w chwili dokonywania zbrodni.

\*

Przed sądem okręgowym odbędzie się dziś proces dwóch młodocianych „gangsterów” warszawskich: 18-letniego Stanisława Wiśniewskiego i 17-letniego Włodzimierza Klepińskiego, oskarżonych o to, że przed paru miesiącami napisali list z groźkami pod adresem ks. Michała Radziwiła w Antoninie, żądając 400.000 zł. okupu i grożąc w przeciwnym razie porwaniem i zamordowaniem p. Suchestow.

Było to oczywiście wówczas, gdy flirt księcia z p. Suchestow był jeszcze aktualny...

## Hiszpania -- wielkim poligonem

### Rewelacje pisma rzymskiego o walce lotnika sowieckiego z włoskim

RZYM, 9 6. (PAT). Dzienniki donoszą o bitwie powietrznej, jaka rozegrała się pomiędzy lotnictwem włoskim, a sowieckim na Iglesias del Cid.

Eskadra ciężkich włoskich samolotów bombowych została zaatakowana przez 50 sowieckich samolotów pościgowych. Włoskim bombowcom po-

spieszyły natychmiast z pomocą będące w pogotowiu trzy eskadry włoskich samolotów myśliwskich. Walka pomiędzy włochami a lotnikami sowieckimi rozpoczęła się nad Lucena del Cid, a skończyła się w pół godziny później nad Castellon de la Plana. Włosi stracili 11 samolotów nieprzyjacielskich, nie ponosząc żadnych strat.

## Szwajcaria--Niemcy 4:2 (1:2)

Kuba zwyciężyła Rumunię 2:1 (0:1)

PARYŻ, 9 6. (PAT). W czwartek rozegrane zostały dwa spotkania piłkarskie w jednej ósmej finału o mistrzostwa świata, które w ub. niedzielę zakończyły się wynikami remisowymi mimo przedłużenia czasu gry.

W Hawrze: Kuba — Rumunia 2:1 (0:1).

W Paryżu: Szwajcaria — Niemcy 4:2 (1:2).

Zwycięskie drużyny wchodziły do ćwierćfinału i walczyć będą w niedzielę nadchodzącą: Szwajcaria w Lille z Węgrami, Kuba w Antibes ze Szwecją.

## Świeca Napoleona

W tych dniach zmarł w Brukseli w wieku 93, wnuk jednego z kapitanów Napoleona I. Pozostawił on w spadku szereg pamiątek napoleońskich, jak osobiste przedmioty, należące do cesarza, części jego garderoby polowej, serwis polowy, Pozostały też listy, w których Napoleon opisuje „Sto dni”, części karocy cesarskiej, którą Napoleon porzucił pod Jemappes i wreszcie lotnietta polowa, którą cesarz posługiwał się w czasie bitwy pod Waterloo. Znaleziono również świecę, do polowy wypaloną, przy której cesarz układał plan bitwy w nocy z 14 na 15 sierpnia w fermie Caillou,

## Odnaleziono zwłoki chłopca porwanego przez „kidnapperów”

MIAMI (Floryda), 9. 6. (PAT). Szef oddziału policji do walki z bandytami Edgar Hoover ogłosił, że wczorajszej nocy znalazł no ciało porwanego przed niedawnym czasem Skeegie Casha.

Zwłoki chłopca znaleziono w gęstych zaroślach lasu w pobliżu Princeton w okolicy, która w ubiegłym tygodniu bardzo dokładnie była przeszukana.

W związku z porwaniem i zamordowaniem Casha, ujęto jako podejrzanego o dokonanie zbrodni niejakiego Franklina Pierce Mac Calla, który przyznał się, iż był autorem listu, żądającego okupu i że odebrał złożone przez rodziców chłopca 10.000 dolarów. Mac Call zaprzecza jednak, iakoby brał udział w porwaniu

dziecka i był sprawcą jego śmierci.

NOWY JORK, 9 6. (PAT). — Identyfikacja znalezionych dziś zwłok 5-letniego Jamesa Casha, nastąpiła jedynie na podstawie poznania przez rodziców pyjamy, gdyż rozkład zwłok posunięty był do tego stopnia, że znaleziono właściwie tylko szkielet dziecka. Lekarze przypuszczają, że śmierć nastąpiła od uduszenia.

W rodzinach amerykańskich panuje wielkie wzburzenie, od czasu bowiem porwania w r. 1932 dziecka Lindbergha, jest to już 20 wypadek unrowa dziecka z tragicznym za kończeniem.



**Wiadomości bieżące**

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, A. Rychtera i Lobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

**POBÓR ROCZNIKA 1917.** — Dziś oraz w sobotę 11 b. m. winni się stawić do przeglądu wojskowego maturzyści, którzy w roku szkolnym 1937-38 uzyskali świadectwa dojrzałości w szkołach średnich, a mianowicie przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) maturzyści z szkół na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu policji i przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuszki 19) maturzyści ze szkół na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 12 i 14 komisariatu.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o rejestracji, zaświadczenie szkolne i zawodowe.

**PROTESTY W MAJU.** — Według statystyki sądu okręgowego w całym okręgu łódzkim zaprotestowano w ciągu ub. miesiąca r. b. 25.700 weksli, w tem krajowych na sumę zł. 2.696.442 i 8 zagranicznych na sumę zł. 13.878 i 92 gr., na terenie Łodzi zaprotestowano weksli krajowych 23.319 na sumę zł. 2.475.906 i 8 zagranicznych na sumę zł. 13.878 i 92 gr. Przed sporządzeniem protestu wykupiono u notariuszy 7.372 weksle na sumę zł. 921.672 i 29 gr.

**APETYT ŁODZIAN W CYFRACH.** — Według statystyki, sporządzonej przez wydział statystyczny konsumpcja mięsa w m. maju przedstawia się następująco: Ubito: bydła rogatego 3.508 sztuk wagi 718.233 kg., cieląt 9.763 sztuki wagi 179.593 kg., trzody chlewnej 12.754 sztuki wagi 1.186.304 kg., owiec 223 sztuki wagi 2.810 kg., kóz 1 szt. wagi 17 kg., koni 41 szt. wagi 4.599 kg.

Dowieziono mięsa: wołowego 48.249 kg., cielęcgo 105.001, odpadków bekoniowych 35.355 kg., wędlin 454 kg., wieprzowiny 114.304 kg., razem 303.363 kg. Charakterystycznym jest, że baraniny wogóle nie dowieziono.

**Zapowiedź upalnego lata**

Nad brzegami otwartego Bałtyku nastąpił ostatnio olbrzymi nalot ważek, które od strony morza przy wietrze północnym leciały w głąb kraju. Osobliwa ta wędrówka owadów zwracała ogólną uwagę, gdyż wywierała wrażenie potężnej szaranczy. Pojawienie się tych chmar stanowi zapowiedź upalnego i suchego lata. Największy nalot ważek przed laty był w roku 1917.

**Nowe władze**

**W-wa Przeciwegruźliczego**

W dniu 22 maja r. b. odbyło się walne zebranie wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwegruźliczego w Łodzi.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności tymczasowego zarządu i po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos wszyscy obecni.

Do zarządu Towarzystwa Przeciwegruźliczego na województwo łódzkie zostali wybrani: dr. W. Elehler, dyrektor W. Jakubowski, dr. K. Garduła, dr. F. Skusiewicz, dr. J. Szustrowa, dr. H. Reiterowski, dr. B. Salak, na zastępców: dr. Krzymuski, dr. B. Misjon, plk. dr. S. Miłodrowski, dr. S. Stańczak, dr. M. Mittelstaedt z Tomaszowa Mazowieckiego.

Na zebraniu w dniu 3. VI rb. zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: przewodniczący — dr. B. Salak, zastępcy przewodniczącego — dr. J. Szustrowa i dr. K. Garduła, skarbnik — dr. F. Skusiewicz, sekretarz — dr. H. Reiterowski.

**Przywrócić przesyłki ekspresowe!**

**Skasowanie ich naraża ludność Łodzi na niebezpieczeństwo zatrucia nieświeżymi produktami, a kupiectwo — na znaczne straty**

W sezonie letnim dyrekcja kolejowa warszawska wprowadziła specjalny pociąg towarowy, wychodzący z Gdyni w godzinach wieczornych, a przybywający na st. Łódź — Kaliska o godz. 9.13 rano. Pociąg ten służyć ma dla usprawnienia arowizacji miast, gdyż przywozi do Łodzi w pierwszym rzędzie artykuły spożywcze, jak ryby, owoce, śmietanę i masło.

Pociąg ten przybywa jednak dość często z parogodzinnym opóźnieniem, tak, iż właściwie mija się z celem, gdyż artykuły te dostają się do sklepów dopiero w godzinach południowych lub nawet popołudniowych. Z jednej strony opóźnia to zaopatrywanie Łodzi w artykuły spożywcze, z drugiej zaś, naraża kupujących na ewentualne niebezpieczeństwo spożywania nieświeżych lub zepsutych towarów.

Były już takie wypadki, jak np. niedawne zatrucie rodziny rybami, które w okresie ciepłych pogód znajdowały się w drodze o kilka godzin dłużej, niż należało się spodziewać. Sprawa ta jest szczególnie aktualna obecnie, w okresie zbliżających się upałów. Przypomnieć przy tym trzeba, że jeszcze do niedawna sytuacja przedstawiała się zupełnie inaczej, gdyż pociągi osobowe, idące z Pomorza w kierunku Łodzi przyjmowały t. zw. przesyłki ekspresowe, zawierające artykuły spożywcze. W ten sposób, Łódź otrzymywała artykuły spożywcze znacznie wcześniej, punktualniej, a ponadto transport trwał znacznie krócej, co wykluczało, albo zmniejszało do minimum niebezpieczeństwo zatrucia nieświeżym towarem.

Skasowanie przesyłek ekspresowych w pociągach pasażerskich okazało się dla Łodzi niekorzystne, ba, nawet niebezpieczne! Reorganizacji tej nie naprawiło bynajmniej wyznaczenie specjalnego pociągu towarowego, gdyż jak już zaznaczyliśmy, idzie on znacznie wolniej i przybywa do Łodzi zamiast nad ranem, w późnych godzinach rannych lub południowych.

W ten sposób oprócz konsumenta, który narażony jest na ewentualność spożywania nieświeżych ryb, na straty narażone jest stale kupiectwo, które otrzymuje produkty w stanie uszkodzonym, jak np. owoce, których nie może już sprzedać.

Nadmienić należy, że kupiectwo zwróciło się przed trzema tygodniami w tej palącej sprawie do izby przemysłowo-handlowej z prośbą o interwencję w dyrekcji kolei.

Opierano się przy tym na precedensie, iż dyrekcja kolejowa poznańska w identycznej sprawie uwzględniła niezwłocznie postulaty kupiectwa i przywróciła przesyłki ekspresowe w nocnych pociągach pasażerskich. W ten sposób, Poznań uzyskał znowu możliwość dogodnego i o właściwej porze zaopatrywania się w zawsze świeże produkty spożywcze.

Pomimo obietnicy podjęcia natychmiastowej interwencji u władz kolejowych przez izbę przemysłowo-handlową, sytuacja nie uległa do tej pory żadnej zmianie.

**Kredyty budowlane dla Łodzi**

**Kontyngent na rok bieżący wynosi 1.600.000 złotych**

Komitet rozbudowy miasta zajmował się podziałem kredytów budowlanych na rok bieżący oraz ustaleniem wytycznych względnie warunków dla petentów, którzy ubiegać się będą o pożyczki w przyszłości.

Jak ustalono, do komitetu rozbudowy wpłynęło w pierwszym kwartale r. b. 168 podań o pożyczki budowlane na ogólną sumę 2.296.800 zł.

Przydzielony kontyngent kredytów budowlanych na rok bieżący wynosi jednak tylko 1.600.000 zł.

W pierwszym kwartale komitet rozbudowy miasta rozdzielił kredyt w następujący sposób: Na budownictwo betonowe zł. 783.000; na budownictwo drobne zł. 686.800; na remonty i kanalizację 55.500 zł.; a więc razem 1.525.300 zł.

Resztę kontyngentu w kwocie około 75.000 zł. pozostawiono do późniejszego podziału.

**Strajk kelnerów od jutra**

**Kilka przedsiębiorstw podpisało już umowę**

W klasowym związku zawodowym robotników przemysłu włókienniczego odbyło się walne zebranie delegatów i poborców fabrycznych.

Na dziś zwołana została do Inspektoratu pracy konferencja w sprawie omówienia warunków zawarcia rowej umowy zbiorowej dla robotników przemysłu dzianego.

Zebrani przyjęli rezolucję solidaryzującą się z uchwałami zarządu głównego i komitetu wykonawczego w sprawie niewypowiadania umowy zbiorowej i popierającą wysunięte przez robotników żądania w sprawie: 1) prac komisji mieszanej, 2) ustalenia norm obsługi maszyn i wrzecion, 3) wprowadzenia w życie regulaminu dla delegatów 4) obliczania urlopów.

Dotychczas obowiązująca umowa w tym przemyśle wygasa w dniu 30 b. m. Związki zawodowe domagają się w nowej umowie skreślenia szeregu zawitych przepisów, różnie interpretowanych, ustalenia nowej taryfy płac, która przewidywałaby stawki za artykuły nowe, nie objęte starą taryfą oraz nadanie układowi prawa powszechności.

W zakładach fabrycznych firmy K. T. Buhle odbyły się wybory delegatów fabrycznych. Na 307 głosujących, 300 głosów padło na delegata z ramienia związku klasowego, a 7 głosów wypowiedziało się za delegatem endeckiej „Pracy Polskiej”.

**NA MIĘDZYPANSTWOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE POLSKA — FRANCJA.**

W dniu 19 czerwca r. b. odepędzie z Łodzi do Warszawy pociąg popularny organizowany przez delegaturę ligi popierania turystyki w Warszawie na jednodniową wycieczkę pod hasłem: „Na międzypanstwowe zawody lekkoatletyczne Polska — Francja”.

Pociąg odepędzie z Łodzi Fabryczna 19 czerwca o godz. 6 m. 25, powróci do st. Łódź Fabryczna w tymże dniu o godz. 23 m. 50.

Cena karty kontrolnej, ważnej na przejazd w obie strony, łącznie z kuponem upoważniającym do bezpłatnego otrzymania biletu wstępu na międzypanstwowe zawody Polska — Francja wynosi zł. 6.60.

**Trudno zdobyć miliony w Ameryce łatwiej wygrać na loterii**

New York jest niejako bramą Ameryki, przez którą od kilkudziesięciu lat przepływały tłumy ludzi w poszukiwaniu szczęścia i majątku. Ostatnie dane statystyczne wykazują, że to gigantyczne miasto liczy 7.226.000 mieszkańców, z czego zaledwie 2 miliony urodzonych w Ameryce. Reszta to przybysze ze Starego Lądu a mianowicie: z Włoch przybyło 1.070.000, z Niemiec i Austrii 890.000, z Anglii 250.000, z Polski 600.000, z Irlandii 610.000, z Rosji 800.000, z Rumunii i Węgier 206.000 i przeszło pół miliona z innych krajów. Ale i z tych pozostałych 2.200.000 zaledwie 750.000 pochodzi z rodzin osiadłych tam od dwóch pokoleń.

Wszyscy przybyli tam, by zdobyć fortunę, miliony. Niewielu jednak to się udało. Dziś, gdy kto przybywa do Ameryki szanse ma już niewielkie. Musi się liczyć z tym, że ma konkurencję kilku milionów rodzinnych tam mieszkańców, z których każdy dąży do potęgi finansowej. Szanse zatem przedstawiają się jak jeden do siedmiu milionów. A teraz porównajmy to z szansami loterii państwowej, w której jest zaledwie 160 tysięcy losów, a wygranych dziesiątki tysięcy.

**Zarząd miejski ostrzega wszystkich, którzy nieprawnie pobierają zasiłki**

Jak wiadomo, zarząd miejski w Łodzi przyznaje z funduszy miejskich, przeznaczonych na opiekę społeczną zapomogi znacznej ilości osób, w postaci pomocy pieniężnej i żywnościowej, bądź też umieszcza kwalifikujące się osoby do opieki zakładowej w instytucjach opiekuńczych i wychowawczych.

materialna osób wspieranych przez ten wydział, ulega po pewnym czasie poprawie, osoby te usiłują nadać korzystać z pomocy miasta.

Mimo przeprowadzanej stale przez władze miejskie kontroli, zdarzają się w ostatnich czasach liczne wypadki nadużyć ze strony osób, korzystających ze świadczeń wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego.

Wobec tego, iż takie postępowanie kwalifikuje się jako nadużycie, za które zarząd miejski pociąga winnych do odpowiedzialności karnej, wydział opieki społecznej jeszcze raz przestrzega wszystkie zainteresowane osoby, aby we własnym interesie meldowały o wszelkich zmianach, dotyczących poprawy stanu materialnego, gdyż nadużycia będą surowo karane, a nieprawnie pobrane zapomogi — odebrane.

**Miesięczna wycieczka**

DO

**PARYŻA i LONDYNU**

z możliwością przedłużenia pobytu.

Wyjazd w dowolnym terminie zł. 370.—

Zapisy i informacje:

**POLTOUR**

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

ŁÓDŹ, TRAUĞUTTA 2. TEL. 107-86



Dnia 9 czerwca 1938 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 54, nasza najukochańsza

## B. P. z KOZAROWICKICH FEJGA LEJBINZON

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, w piątek, dnia 10 b. m. o godz. 12-iej w poł., o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

**Mąż, Córka, Synowie, Synowa, Zięć, Wnuki i Rodzina**

Głęboko wzruszeni zgonem

## b. p. FEJGILEJBINZON

wyrażamy szefowi naszemu p. A. Lejbzonowi i p. L. Lejbzonowi oraz pozostałej Rodzinie szczere współczucie

**Personel Biurowy, Składowy i Techniczny  
firmy A. Lejbzon i L. Chuciński**

W. Panu Naumowi Russinowowi z powodu zgonu

## b. p. OJCA JEGO

wyrażają szczere współczucie

**Mazo i Lempert  
Fabryka wyrobów włókienniczych**

Wyrazy szczerego współczucia p. Naumowi Russinowowi z powodu zgonu

## b. p. Ojca Jego

składają

**Personel firmy Mazo i Lempert  
Fabryka wyrobów włókienniczych**

Współpracownicy i Koleżance naszej p. Ali oraz pozostałej Rodzinie z powodu zgonu

## b. p. Salomona Brzezińskiego

wyrazy szczerego współczucia składają

**Zarząd i personel  
firmy Ryska Fabryka Konserw „ATLANTYDA”**

## Tramwaj odciał dziecku główkę Wstrząsający wypadek na ul. Kilińskiego

Wczoraj około godziny 9 rano przed posesją przy ulicy Kilińskiego 23 wydarzył się mrużący krew w żyłach wypadek. Na ulicy bawił się bez opie-

ki 3-letni chłopczyk, Majer LACHMAN (Kilińskiego 17). Dziecko w pewnym momencie wybiegło na środek jezdni i potknąwszy się upadło na

szynny. W tej chwili nadjechał w szybkim tempie tramwaj linii „0”.

Motorniczy nie zdołał już za hamować rozpędzonego wozu i dziecko dostało się pod koła wagonu. Z ust przechodniów wydarł się okrzyk przerażenia.

W następnej chwili odcięta przez koła tramwaju główka dziecka potoczyła się po jezdni.

Na ten okropny widok kilka kobiet zemdlalo. Matka dziecka dostała ataku nerwowego.

Zwłoki zabitego przez tramwaj dziecka przewieziono karetką pogotowia do prosektorium.

Na miejscu strasznego wypadku zjawili się przedstawiciele policji i dyrekcji tramwajów, którzy wdrożyli energiczne dochodzenie, zmierzające do ustalenia kto ponosi winę za wypadek. (1)

## ARTRETYZM

### Jest skutkiem złej przemiany materii

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudzie-

stoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtacze, otyłości, artretyzmie, mają zastosowanie zioła lecznicze „CHOLEKINAZA” Broszury bezpłatnie wysyła labor. fizjologiczno - chemiczne Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy-Swiat 5, oraz apteki i sklepy apteczne.

## Haber przewieziony do więzienia Śledztwo w aferze brylantowej przybiera coraz szersze kręgi

Jak już wczoraj obszernie donosiliśmy, wydział śledczy w Łodzi wpadł na trop afery brylantowej, której bohater w niezwykle sprytny sposób skradł brylanty wartości około 60.000 zł. na szkodę jubilera łódzkiego Buchbindera (Plac Wolności 2).

W związku z aferą aresztowany został Hersz Haber (Pomorska 57), który jest z zawodu technikiem dentystycznym i po części złotnikiem. Okazało się, że Haber oprawiał koleżki z brylantami, które zostały skradzione Buchbinderowi.

Śledztwo w tej sprawie przybiera coraz szersze kręgi. Haber jest silnie poszlakowany. Daje on jednak narazie wykrętne wyjaśnienia.

Wyniki śledztwa ze względu

na jego dobro, nie mogą być narazie ujawnione.

W dniu wczorajszym Haber został przewieziony z aresztu przy wydziale śledczym do więzienia przy ulicy Szerlinga, gdzie będzie się odbywać dalsze jego badanie przez wydział śledczy i władze prokuratorskie.

\*

Dowiadujemy się jednocześnie, iż w czasie przeprowadzonej w związku z tą sprawą rewizji w sklepie jubilerskim LISAKA przy ulicy Piotrkowskiej 5 nie znaleziono żadnych brylantów, których pochodzenie mogłoby mieć jakikolwiek związek ze sprawą kradzieży kosztowności na szkodę Buchbindera. (1)

## Komisarz Paleolog w Łodzi Komendantka policji kobiecej na inspekcji

W ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego bawiła w Łodzi komendantka policji kobiecej w Polsce, komisarz Stanisława PAELOG.

Komisarz Paleolog przeprowadził ilustrację IV brygady wydziału śledczego (obyczajowej) oraz izby zatrzymań przy ul. Kopernika 36.

Przy inspekcji obecny był również kierownik wydziału śledczego

w Łodzi, nadkomisarz POLAK i kierownik IV brygady, aspirant SIT KOWSKI.

Komisarz Paleolog interesowała się głównie pracą policjantek, przydzielonych do IV brygady i izby zatrzymań oraz postępowaniem 16 policjantek, które odbywają w Łodzi praktykę.

W dniu dzisiejszym kom. Paleolog opuszcza Łódź. (1)

## Adwokat zaslabił w sądzie okręgowym

W pokoju adwokatów w sądzie okręgowym w Łodzi wskutek upadku zaslabił nagle adw. Szeps.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża, którego lekarz po udzieleniu adw. Szepsowi pierwszej pomocy przewiózł go do domu w stanie osłabionym. (1)

## 2 proc. na F.O.N. zadeklarowali pracownicy Philipsa

Dnia 20 maja 1938 r. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków związku pracowników umysłowych polskich zakładów Philips S. A. w Warszawie.

Z przedstawionego przez zarząd sprawozdania wynika, że działalność związku nie ogranicza się wyłącznie do wewnętrznej organizacji, lecz w poczuciu ogólnego obowiązku społecznego, przyczynia się w miarę możliwości do popierania innych poczynań. Między innymi związek b. wydajnie opiekuje się 6-ciu szkołami Polskiej Macierzy Szkolnej na Polesiu.

Liczni zebrani członkowie związku, po uchwaleniu absolutorium dla ustępującego zarządu — na wniosek tegoż zarządu jednogłośnie uchwalili opodatkowanie się w ciągu roku stawką do 2 proc. poborów netto na Fundusz Obrony Narodowej.

**B. SYBIRACY ORGANIZUJĄ SIĘ!**  
W niedzielę, dnia 12 czerwca r. o godzinie 10 w pierwszym a o godz. 11-iej w drugim terminie odbędzie się zebranie organizacyjne b. Sybiraków. Zebranie zwołane zostanie w mieszkaniu p. Rostalskiego przy ul. Nawrota 32 i będzie prawomocne w drugim terminie bez względu na ilość obecnych.

## Grzywny za niewykonanie zarządzeń porządkowych władz

Akcja porządkowania miasta trwa w dalszym ciągu.

Wczoraj do sądu starościńskiego znów doprowadzono kilku właścicieli domów, którzy nie zastosowali się do zarządzeń porządkowych władz i nie wykonali nakazanych remontów swych posesji.

W wyniku rozpraw sąd starościński skazał następujących gospodarzy:

Andrzeja MALINOWSKIEGO (Szosa Rokicińska 3) — na 100 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu, Stefana SIMILAKA (Szosa Rokicińska 26), Władysława SZNYCERA (Szosa Rokicińska 17) Mieczysława LEJMANA (Szosa Rokicińska 12) — po 50 złotych grzywny z

zamianą na 5 dni aresztu, Teofila PODSTAWCZYŃSKIEGO z osady Kazimierz, gminy Babice — na 50 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu, Dawida EKERMANA (Kały, Pierackiego 185), Jakóba LIBERMANA (Kały, Pierackiego 104) — po 200 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu.

A. KLAJMAN, administrator posesji przy Al. 1 Maja 35 skazany został na 500 zł. grzywny, ponieważ nie polecił przeprowadzić remontu balkonów, które zagrażają bezpieczeństwu.

A. AMZEL, właściciel posesji przy Al. 1 Maja 32 z tytułu anty-sanitarnego stanu domu skazany został na 1000 zł. grzywny. (1)

## Wydano ją za mąż -- gdy miała lat 16!

Gwiada gwiazd Hollywood'u, Bette Davis, uznana za pierwszą aktorkę świata — jest obecnie największą atrakcją Europy i Ameryki.

Po swym fenomenalnym sukcesie w „Fortancerkach”, Bette Davis wystąpi obecnie w swoim najnowszym i najlepszym filmie p. t. „Piętno przeszłości” (That Certain Woman).

Na szczycie sławy — szczytowi film. Pierwsza aktorka świata zabłysnęła znowu w prestiżowej kreacji, o której z zachwytem pisze krytyka.

„Piętno przeszłości” — to wzruszająca historia kobiety, która walczy z cieniem przeszłości, by odzyskać ukochanego.

Wydano ją za mąż za gangste

ra, gdy miała lat 16. Straciła męża mając lat 18.

Ale piętno hańby przylgnęło do niej na stałe.

On krótko był jej mężem. Ona raz na zawsze odgrodziła się od świata mężczyzn.

Do roli takiej kobiety nie było lepszej artystki od Bette Davis, laureatki filmowej Ameryki, która zdobyła oficjalny tytuł pierwszej aktorki świata.

W pozostałych rolach występują tej miary aktorzy, co Henry Fonda, Ian Hunter i Anita Louise. Mimo tak zwanego sezonu „ogórkowego”, film „Piętno przeszłości”, naprawdę wartościowy, artystyczny i odbiegający od szablonu, ukaże się jutro na ekranie kina „Palace”.

9 tydzień! Ostatnie dni!

Grand-Kino Wrzos

Pocz. 4, 6, 8, 10

Ceny miejsc znacznie niższe

85, 1.09, 1.50 na wszystkie seanse

CASINO

DANIELLE DARRIEUX

w pikantnej komedii p. t.

„KAPRYŚNA EKSPEDIENTKA”

P. 4, 6, 8, 10



# Gajewski planował 8 mordów

## Lekka poprawa w zdrowiu rannego komisarza Niklesa



MIECZYSLAW GAJEWSKI „Radomszczański Maruszczyk”.

Wczoraj donosiliśmy, iż w pobliżu Gorzkowie zastrzelony został przez policję groźny bandyta Mieczysław GAJEWSKI, zwany „Radomszczańskim Maruszczyką”, który przed śmiercią zdołał jeszcze ciężko postrzelić komisarza Mieczysława Niklesa, kierownika komisariatu policji w Piotrkowie.

Wczoraj odbyła się sekcja zwłok zastrzelonego bandyty, który jutro zostanie pochowany w Piotrkowie.

Dochodzenie policyjne zostało też wczoraj zakończono. Okazuje się, Gajewski planował dokonanie jeszcze 8 morderstw na osobach swych wrogów. Ostatnio zabił on z zadrześci swą żonę, oraz jej kochanka Józefa Kaczmarską, z którym siedział przed tym 2 lata w jednej celi. Poza tym miał na sumieniu kilka morderstw rabunkowych.

W dniu wczorajszym w szpitalu Ewangelickim w Łodzi odwiedzili przebywającego tam na kuracji komisarza Niklesa wyżsi oficerowie policji w Łodzi z komendantem wojewódzkim policji insp. dr. TORWIŃSKIM i naczelnikiem urzędu śledczego w Łodzi insp. PETRIM na czele.

Jak nas informują ze szpitala, w stanie zdrowia komisarza Niklesa, rannego kulą rewolwerową w czoło, zaszła lekka poprawa. Lekarze mają nadzieję, że o ile nie dołączą się komplikacje komisarz Nikles niebawem powróci do zdrowia. (li)

# Wyjazd artystów łódzkich na tournée po Polsce z „Gałązką rozmarynu”

W dniu wczorajszym pociągiem o godz. 10.35 wyjechał na tournée z „Gałązką rozmarynu” wydział z łódzkich teatrów miejskich, zespół artystyczny. Na peronie dworca Łódź-Fabryczna zebrało się grono aktorów i przyjaciół teatru. Zarząd miejski reprezentował p. wiceprezydent Pączek.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, nad objazdową imprezą łódzkich teatrów miejskich objął protektorat Marsz. Śmigły-Rydz.

# Teatr i muzyka

## Sukces Chasyda

15-letni wirtuoz Józef Chasyd (urodzony w Suwałkach) da w tych dniach recital skrzypcowy w londyńskiej Queens-Hall. Nadto Chasyd grać będzie w domu ministra sztuki sir Philip Sasoona. Wpływy z koncertu przeznaczone są na kolonizację dzieci uchodźców z Europy Środkowej i Wschodniej w Palestynie.

Zdaniem powag muzycznych Chasyd jest jednym z najbardziej fenomenalnych wirtuozów obecnego pokolenia. Bronisław Huberman przepowiedział Chasydowi wielką przyszłość. W Warszawie Chasyd był uczniem prof. Kryształ, w Londynie zajmuje się jego dalszą edukacją prof. Karol Flesz, który oświadczył, że uczeń jego „jest jednym z największych skrzypków naszych czasów”.

## TEATR POLSKI

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono. W sobotę o 8.30 wiecz. premiera świetnej komedii Jenkins'a „Kobieta i szmaragd” w reżyserii Wł. Krasnowieckiego.

## TEATR KAMERALNY

„Freuda teoria snów” Antoniego Gwojdzkiego to kulturalnie napisana sztuka, której słucha się z ogromnym zainteresowaniem tym więcej, iż udział w niej bierze znakomita para warszawskich artystów: Janina Romanówna i Mariusz Maszyński. „Freuda teorię snów” ujrzymy dziś w sobotę i niedzielę o godz. 8.30.

## TEATR LETNI

Komedia „Szóste piętro” dana będzie codziennie o 9-ej wiecz. „NOWOŚCI” W FILHARMONII Dziś o godz. 21.30 oraz w sobotę i niedzielę o godz. 16.30 i 21.30 wiecz. warszawski teatr „Nowości” wystawia po raz ostatni przed wyjazdem z Łodzi program p. t. „Zegnany”. Ceny miejsc zredukowane do minimum i w cenie od 54 gr. sprząda je kasa filharmonii.

## Na ławie oskarżonych

# Złodziej o gołębiu sercu

## Sąd uznał ludzkie pobudki, jakimi kierował się przestępca

Przed sądem grodzkim odpowiadał wczoraj Pinkus GOLDBERG, wielokrotnie karany złodziej.

W październiku ub. r. Goldberg został ujęty na gorącym uczynku kradzieży. W ostatniej chwili zdołał jednak wyrwać się z rąk policjanta i począł uciekać. W pewnym momencie, przy zbiegu ulic Zgierskiej i Lutomierskiej na drodze uciekającego złodzieja stanęła mała dziewczynka. Złodziej nie mógł

jej minąć, a gdyby wpadł na dziecko, niewątpliwie wyrządziłby mu krzywdę. Zatrzymał się więc, chwycił dziecko na ręce i oddał matce. W tej chwili dopadł go policjant i zatrzymał.

Goldberg stanął przed sądem. Sędzia uznając ludzkie pobudki, jakimi kierował się złodziej, wymierzył mu łagodny wyrok: 6 miesięcy więzienia.

# Zabił nożem przeciwnika

## Tragiczny finał bójkii na Czerwonym Rynku

Na Czerwonym Rynku wynikła bójka między Bolesławem MATELSKIM a Leonem CIUPIŃSKIM. Na pomoc Ciupińskiemu poszedł jego szwagier Feliks BARTOSZ, a w sukurs Matelskiemu przyszedł jego brat Władysław.

Władysław Matejski potężnym ciosem nożem zranił śmiertelnie Bartosza.

Wczoraj Matelscy stanęli przed sądem. Zabójca skazany został na 8 lat więzienia. Bolesław Matelski na 3 lata więzienia.

# Podarił czek, aby nie płacić

## 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem

S. HABERFELD ze Zgierza handlował z S. ROZENEM z Łodzi. Któregoś dnia Haberfeld nabył u Rozena towar, wręczając mu dwa cheki po 300 zł. W terminie płatności cheki zostały zaprotestowane, a gdy Rozen zwrócił się z nimi do Haberfelda, ten chwycił je i podarił, wrzucając do kosza z odpadkami. Rozen wezwał policję, zebrano szereg cheków i sprawa znalazła się w sądzie.

Haberfeld skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem warunkowym, że zapłaci równowartość czeków.

## Sąd starościński skazał:

Współwłaściciele firmy „Kwaśner i Lindenfeld” przy ulicy Żwirki 9-11, na grzywny po 400 złotych za to, iż nie wpłacili do ubezpieczalni społecznej potrąconych pracownikom składek.

Pięciu żebraków na areszt do 14 dni za uprawianie żebractwa na ulicy Piotrkowskiej.

Trzech handlarzy ulicznych na areszt do 7 dni za tamowanie ruchu ulicznego.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 12 bm. o godzinie 12 min. 30 w sali PCK. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 190 oficyna, I piętro p. dr. Eugeniusz Wawrzyński wygłosi odczyt n. t. „O gruźlicy kości i stawów”. Wstęp bezpłatny.

## JESZCZE JEDEN SAMOŁOT

Łódzka działwa szkolna, przejęta ideą dozbierania państwowego, postanowiła ufundować samolot szkolny. Między innymi gorąco poparła tę sprawę działwa Koed. Szk. Powsz. przy Gimnazjum im. Marii Konopnickiej w Łodzi, urządzając na ten cel przedstawienie w teatrze Polskim dn. 12 bm. o godz. 12-ej.

Zostanie odegrana prześliczna baśń Ewy Szelburg - Zarembiny pt. „Wyprawa po szczęście”, urozmaicona tańcami i śpiewami.

## Z W. I. Z. O.

W sobotę, dn. 11 bm. o godz. 18 w lokalu własnym MŁ. WIZO (Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka połączona z dyskusją na tematy aktualne.

# Wczoraj w Łodzi...

Mieczysław BŁASZCZYŃSKI (Grabowa 12) podczas snu na połu został okradziony. Złodziej zabrał mu marynarkę wraz z dokumentami.

Z mieszkania Erharda BERHOLDA (Wólczańska 113) skradziono garderobę i gotówkę, ogólnej wartości około 500 zł.

Na ul. Wólczańskiej znaleziona została torba skórzana, w której znajdowały się przyrządy samochodowe, m. in. młotek, 14 kluczy, 2 pary obcęgow i 1 śrubokręt.

W parku Poniatowskiego padła ofiarą porażenia słonecznego Stefania OSTRZEWSKA z Błaszek.

W lokalu wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego przy ulicy Zawadzkiej 11 dostał ataku furii Edward MASZTALERZ (Lipowa 9).

Przy ul. Ogrodowej 8 pogryziona została przez psa 8-letnia Fela ŁĄCZKOWSKA.

Na ul. Piotrkowskiej najechana została przez rowerzystę 13-letnia Chawa LIPSZYC (Legionów 48).

Przy ul. Kopernika 33 pobita została Lidia CZUPRYŃSKA.

Na ul. Rokicińskiej spadła z tramwaju, łamiąc nogę 63-letnia Zofia WELFELD (Sosnowa 15).

Na ul. Murarskiej 28 został napadnięty i pobity H. LATANIECKI (St. Rynek 13).

Na ul. Kopernika spadła z tramwaju, raniąc się ciężko w głowę, 14-letnia uczennica Maria KAZIMIERCZAK (Dworska 14).

Przy ulicy 6 Sierpnia 7 z dachu III piętra spadło nakrycie otworu dymnika, którym ugodzony został w głowę przechodzący M. SZPIRO (Sienkiewicza 3-5).

Przy zbiegu ulic Brzezińskiej i Harcerskiej runął nowy płot przyniatajace 44-letniego Antoniego ROSIAKA (Brzezińska 111), który doznał złamania czaszki i wewnętrznego krwotoku. W stanie beznadziejnym odwiedził no Rosiaka do szpitala.

W czasie wynikłej bójkii przy ul. Warszawskiej 12 został ciężko pobity Józef SZAFARZ, także zamieszkały.

Przy ul. Dolnej 27 na Chojnach otruła się jodyna Leokadia WOŹNIAK.

Przy ul. Mianowskiego 23 wypadł z okna I piętra na bruk Franciszek SKWAREK, który doznał złamania kręgosłupa. (li)

PRZEDWIOSNIE  
ZEROMSKIEGO 74/76, TEL. 129-58

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2  
Pocz. o 4-ej

Dziś i dni następnych!  
Uroczą komedię wiedeńską  
Następny program: Jej największy błąd z Paulą WESSELY  
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12  
Po raz pierwszy w Łodzi!  
Film najnowszej produkcji p. t.  
„Tyś mój cały świat”  
Reżyseria: MAX NEUFELD  
W rol. g. LOUIZA ULRICH, MAURICE WEINMANN

„PRATER”  
W rolach gł. Magda Schneider i Willy Eichberger  
Następny program: Jej największy błąd z Paulą WESSELY  
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12  
Dziś i dni następnych!  
Arcydzieło największego mistrza literatury żyd.  
Szaloma Alejchema p. t.  
Śmiech przez łzy  
UWAGA! Dziś i jutro do każdego biletu podostruk od bohatera „MOTL PEJSY DEM CHAZENS”  
Ceny od 54 gr.

KINO TEATR MIRAZ  
11 STOPADA 15  
Pocz. o 4-ej



# Dwa i pół miliona na przywóz surowców

## Projekty organizacji importu surowców włókienniczych

W kołach rządowych rozważana jest obecnie sprawa reorganizacji przywozu surowców, a m. in. surowców włókienniczych.

Jednym z fragmentów tej akcji byłoby powołanie do życia specjalnej spółki akcyjnej o kapitale zakładowym dwóch i pół miliona złotych.

Spółka ta miałaby za zadanie zgodnie z zaleceniami rządu, realizować pewne projekty na cele reorganizowania i uporządkowania importu surowców do Polski.

Reorganizacja ta miałaby pójść w kierunku uskutecznienia bezpośrednich zakupów surowców u źródła, t. j. na rynkach

zamorskich, z wyeliminowaniem, w miarę możliwości, pośrednictwa krajów trzecich. Byłoby to import wprost od producenta, bądź też od głównego do stawy.

Pozwoliłoby to na osiągnięcie poważnych oszczędności zarówno na kosztach importu, jak i na dewizach, wydawanych na importowane surowce.

Akcja ta zmierzałaby również do zapobieżenia nadmiernemu rozdrobnieniu importu polskiego na odcinku surowcowym. To rozdrobnienie uniemożliwiało uzyskiwanie korzystniejszych warunków zakupu i przesądzało z góry na na-

szą niekorzyść liczenie się z Polską, jako z poważnym partnerem na rynkach światowych.

Reorganizacja, planowana w tej dziedzinie, mogłaby więc przyczynić się do uzyskania do godniejszych cen i stworzenia w Polsce pewnych zapasów surowcowych, zapewniających przemysłowi ciągłość produkcji.

Jak już nadmieniliśmy, projekty reorganizacji importu miałyby dotyczyć surowców włókienniczych, a poza tym nie którychś rud, metali i kauczuku.

Trudno, oczywiście, już obecnie przewidzieć, w jakich ostatecznie formach skryształizują

się te wszystkie projekty, dyskutowane na terenie rządu, samorządu gospodarczego i kół gospodarczych.

Dla charakterystyki warto jeszcze w związku z tym nadmienić, że warszawski regionalny komitet przywózowy rady handlu zagranicznego rozważa obecnie kwestię zapobiegania zbytniemu rozdrobnianiu przywozu. Komitet kontynuować będzie tę pracę w kierunku ustalenia, jakie najmniejsze partie towarów są przedmiotem handlu międzynarodowego. Na tej podstawie komitet wystąpi z wnioskami, co do minimalnych przydziałów artykułów masowych.

### Rynek pieniężny

#### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 293,50, Bruksela 89,95, Londyn 26,30, Nowy Jork 5,30,75, Nowy Jork - kabel 5,31, Oslo 132,15, Paryż 14,76, Praga 18,46, Sztokholm 135,60, Zurych 121,10, Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,27,50, kanadyjskie 5,21, floreny holenderskie 292,50, franki francuskie 14,56, szwajcarskie 120,60, funty angielskie 26,21, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 9, duńskie 116,85, norweskie 131,50, szwedzkie 134,95, marki fińskie 11,25, liry włoskie 22, marki niemieckie 84, niemieckie srebrne 104.

#### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 119,50, Węgiel 27,25, Lilpopy 74, Ostrowiec 57,50, Starachowice 35,50 - 35,75, Żyrardów 48.

#### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była nieco słabsza, przy obrotach na ogół małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 80 - 80,25, II em. 81 - 81,25, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna - 65, 4 proc. konsolidacyjna 67,50 - 67,25 - 67,50, 5 proc. konwersyjna 70, 4 i pół proc. listy ziemskie - 64, 8 proc. listy Przemysłu Polskiego funtowe - 80,25, 5 proc. Warszawy z r. 1933 - 73, 5 proc. Lublina z r. 1933 - 61, 5 proc. Piotrkowa z r. 1933 62,25, 5 proc. Radomia z r. 1933 - 59.

#### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	spzedaż	kupno
Inwestycyjna I em.	82,00	81,50
Inwestycyjna II em.	82,50	82,00
Dolarówka	41,75	41,50
Konwersyjna	70,50	70,00
Wewnętrzna	65,25	65,00
5 proc. Łódź 1933 r.	66,25	65,75
5% listy zast. Łódź		
seria 9	73,00	72,50
Tendencja cokolwiek mocniejsza.		

#### GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	22,25	22,75
Pszonica	27,50	28,00
Pszonica zbier.	27,25	27,50
Jęczmień	18,75	19,75
Owies I stand.	22,50	22,75
Owies II stand.	22,00	22,25
Mąka pszenna	44,25	45,25
" "	40,25	41,25
" "	39,25	40,25
" "	34,75	35,75
" "	30,00	31,00
" "	27,25	28,25
Mąka pszenna raz.	32,00	33,00
Mąka żytnia	33,50	34,00
" "	31,25	31,75
" "	22,50	23,50
Mąka żytnia raz.	27,50	28,00
Gryka	17,75	18,25
Mąka ziemniaczana superior	30,00	31,00
Mąka ziemniaczana prima	27,00	30,00
Otręby pszenne	13,75	14,00
Otręby pszenne gr.	13,50	13,75
Otręby żytnie	13,50	13,75
Kasza gryczana	28,00	29,00
Victoria	30,00	32,00
Wyka jara	18,00	21,00
Wyka jara	18,00	21,00
Lubin niebieski	16,00	17,00
Lubin żółty	17,00	18,00
Seradela	35,00	37,00
Rzepak	58,00	60,00
Makuch lniany	21,00	22,00
Makuch rzepakowy	16,00	17,00
Siemie lniane	54,50	55,50
Srut Soja	23,50	24,00
Ziemniaki	4,50	5,00

Tendencja na zboże - spokojna, na mąki i otręby strąckowe, odciste - spokojna.

#### NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL.  
Zamknięcie z dn. 9. 6.  
loco 4,54, lipiec 4,37, październik 4,49, grudzień 4,52, styczeń 4,54, marzec 4,58, maj 4,61.  
ALEKSANDRIA.  
Notowania z dn. 9. 6.  
Sakellaris: lipiec 11,57, listopad 12,37, styczeń 12,54.  
Giza: lipiec 11,38, listopad 11,76, styczeń 11,83, czerwiec 9,20.  
Ashmouni: sierpień 9,35, październik 9,54, grudzień 9,57, luty 9,65.

# Gorące „ogórki” w Łodzi

Ceny manufaktury mają być uzależnione od artykułów rolnych

W związku ze zbliżającym się okresem zbiorów, które według przewidywań mają w tym roku być pomyślne, na tle sytuacji rolnictwa światowego zaczyna się wyraźnie zarysowywać położenie rolnictwa w Polsce.

Cały szereg krajów, produjących w produkcji zbóż, zamierza uciec się do środków na tury interwencyjne: np. Stany Zjednoczone rozważają obecnie projekt redukcji obszarów uprawy, zaś kraje Europy zachodniej, jako niesamowystarczalne, będą mogły w wypadku potrzeby, oddziaływać na ceny za pomocą cel.

Sytuacja rolnictwa polskiego jest tym trudniejsza, że u nas ograniczanie obszarów uprawy, wskutek małej wydajności z 1 ha, jest nie do pomyślenia, zaś jako kraj eksportujący, nie możemy oderwać naszego pozio-

mu cen zbóż od cen światowych.

Czynniki zainteresowane od dłuższego czasu rozpatrują skuteczność różnych zamierzeń, przy czym ze strony zorganizowanego rolnictwa wysunięta została koncepcja przywrócenia zwrotu cel przy eksporcie zbóż.

Sfery rządowe nie podzielają jednak narazie tego punktu widzenia. Mimo, iż nie jest wykluczone przywrócenie zwrotu dla tego wzgl. innego deficytowego gatunku ziemniaków, to jednak, jak się zdaje, zwroty cel nie będą punktem ciężkości naszej tegorocznej polityki zbożowej.

Natomiast, o ile oczywiście

nie będą przedsięwzięte inne środki dla obniżenia poziomu cen w złocie, to, jak zapowiadają czynniki półoficjalne, podjęta zostanie szeroka akcja deflacyjna na odcinku cen, przede wszystkim artykułów przemysłowych.

Rząd pracuje obecnie nad obniżką cen całego szeregu artykułów przemysłowych, przy czym specjalną uwagę poświęca

#### PRZEMYSŁOWI WŁÓKIENNICZEMU,

gdzie ceny mają być uzależnione od poziomu cen na rynku płodów rolnych. Operacja ta ma być dokonana w okresie zbiorów.

W związku z powyższymi pracami, pojawiły się pogłoski o nacisku na organizację przemysłu włókienniczego. Jednocześnie miałyby nastąpić zmiany systemu zaopatrywania przemysłu w surowiec.

Na razie projekty te nie skryształizowały się jeszcze w formie konkretnej, ale trudno przesądzić, czy już najbliższa przyszłość nie zaktualizuje postulatów rządu wobec włókiennictwa w sposób wyraźny i zdecydowany.

Jak wynika z powyższego sezon „ogórkowy” we włókiennictwie nie będzie wcale w tym roku „martwym”, przeciwnie zapowiada się dosyć ciekawie.

# Zamiast Japonii - Niemcy konkurują z Łodzią na Bałkanach

W swoim czasie jednym ze zjawisk, które budziły poważne zaniepokojenie w kołach włókiennictwa, był dumping japoński. Z jednej strony wchodziła w grę konkurencja włókiennictwa japońskiego na rynkach zagranicznych, z drugiej zaś - bezpośredni napływ towarów japońskich na rynek Polski.

Od pewnego czasu zjawiska dumpingu uległy złagodzeniu.

Odnosi się to zarówno do rynku surowcowego, jak i fabrykatów. Należy przy tym pamiętać, że jeszcze niedawno na rynku w Łodzi z łódzkimi arty-

kułami konkurowały japońskie jedwabie, berety, tkaniny kratowe i t. d.

Przyczyny załamania się dumpingu japońskiego są rozmaite. Ludność europejska niechętnie nabywa towary japońskie, kupuje je raczej tylko dla cel taniości. Pozatym rozwój przemysłów włókienniczych w niektórych krajach europejskich, jak Rumunia, Turcja, Jugosławia, spowodował powstanie ustawodawstw chroniących przemysły rodzime przed dumpowaniem japońskim. Wreszcie wojna z Chinami wyczerpała możliwości przemysłu japońskiego, który przede wszyst-

kim musi produkować na wewnętrzne potrzeby.

Dla włókiennictwa łódzkiego załamanie się dumpingu japońskiego posiada istotne znaczenie. Przemysł łódzki niejednokrotnie tracił możliwości zbytu tylko na skutek konkurencji japońskiej.

Obecnie mogą powstać nowe możliwości eksportowe dla Łodzi. Nie jest jednak wykluczone, że na miejsce Japonii Łódź otrzyma na zagranicznych rynkach nowych konkurentów. Tak np. na rynkach bałkańskich rozwija się ekspansja włókiennictwa niemieckiego.

# Nowi sędziowie handlowi mianowani zostali na okres trzech lat

Postanowieniem ministra sprawiedliwości z dn. 18 maja 1938 r. na mocy art. 209 par. 1 prawa o ustroju sądów powszechnych mianowani zostali sędziami handlowymi w Łodzi na okres trzech lat nowi sędziowie handlowi pp. Feliks Feit, Karol Borkowski, Edmund Jasiński, Józef - Antoni Majer, Leon - Juliusz Albrecht, Józef Marian Olaszewski, Józef Jabikowski oraz Karol Izydorezyk.

Tymże postanowieniem ministra sprawiedliwości mianowani zostali ponownie sędziami handlowymi dotychczasowi sędziowie handlowi, których kadencja skończyła się w r. b.

Sędziami tymi są: pp. Stanisław Iżycki, Paweł Seipelt, Bronisław Kroh, Dawid Fuks, inż. Bolesław Benedek, dr. Bruno Biederman, Bronisław Grabski, Oskar Gross, Teodor - Jan Gutekunst, Jakób Hertz, Stanisław Gutman, Aleksander - Julian Maczewski, Otton Stefan i Kazimierz Roszak.

Nowomianowani panowie sędzi-

wie handlowi złożą zgodnie z par. 2 rozporządzenia ministra sprawiedliwości ślubowanie poczym wręczone im zostaną dekrety nominacyjne.

\*

Prezes sądu apelacyjnego w Warszawie ustanowił biegłymi sądowymi przy sądzie okręgowym w Łodzi pp. Władysława Jastrzębskiego

(Rzgowska 41) - biegłego z zakresu buchalterii rolnej biegłym dla spraw księgowości ogólnej oraz inż. Eugeniusza Krzczakowskiego (Wierzbowa 34) - biegłym sądowym w sprawach budowlanych.

**TYFUS BRZUSZNY JEST CHOROBA BRUDNYCH RĄK - MYJCIE RĘCE PRZED KAŻDYM JEDZENIEM.**

JANUSZ KONRAD URBACH

# UDZIAŁ ŻYDÓW W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

JUŻ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH



## Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej

Wczoraj rozegrano ćwierć finały gry pojedynczej pań w międzynarodowym turnieju tenisowym o mistrzostwo hrabstwa Kentu.

Jędrzejowska pokonała w ćwierćfinale tenisistkę amerykańską Whzger w dwóch setach 6:4, 6:2.

Dziś w piątek tenisistka polska spotka się w półfinale z australijką Hartigan.

## Dziś otwarcie turnieju tenisowego Makabi

W dniu dzisiejszym o godz. 9 r. rozpoczyna się na kortach Ż. K. S. Makabi przy ul. dr. Sterlinga 2 (dojazd tramwajami 4 i 8) 3-dniowa batalia najlepszych raket żydowskich z całej Polski, która będzie pierwszym przeglądem sił przed ustaleniem reprezentacji Polski na III Makabladę.

Szczególne zainteresowanie budzi start silnego zespołu Makabi krakowskiej, na czele której ujrzymy zeszłorocznych półfinalistów dr. Edera i Feldmana. Niemniej groźnie przedstawią się drużyna Bielecka, która m. in. reprezentowana będzie przez emigranta austriackiego Tonnelle i obiecującego Schilla, znanego z tecenu ping-pongowego („Gutek”). Na turniej przyjeżdża także czołowy przed kilkoma laty tenisista Polski dr. Steiner, tym razem w roli opiekuna swojej córki.

Wśród pań pierwsze skrzypce odegrają niewątpliwie Haberówna (Bielsko), dr. Ederowa (Kraków), oraz dr. Landauowa z Łodzi.

Godnem zaznaczenia jest, że organizatorzy turnieju ustalili popularne ceny biletów od 25 gr. do 2 zł.

## Wittman w Łodzi zgłoszony do turnieju Makabi

Makabi informuje nas, że do rozpoczynającego się w dniu dzisiejszym turnieju o mistrzostwo związku Makabi, zgłosił się w dniu wczorajszym Ernest Wittman, reprezentacyjny tenisista Polski, wielokrotny gracz o puchar Davisa, dwukrotny mistrz Łodzi.

Udział Wittmana podnosi wartość turnieju łódzkiego.

## Wino czerwone w menu francuskich bokserów

Mecz bokserski Polska — Francja jaki odbędzie się w Warszawie 15 b. m., będzie pierwszym spotkaniem obu reprezentacji.

Mecz odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego o godz. 21. W razie deszczu nad ringiem rozwieszony będzie dach brezentowy.

Francuzi przybywają do Warszawy w poniedziałek o godz. 8.58 i zamieszkają w hotelu Bristol. W menu, jakie nadesłali do organizatorów, proszą o czerwone wino do obiadu.

Nasza reprezentacja ósemka będzie skoszarowana w dn. 12 — 15 b. m. w CIWF-ie albo C. W. Sanitarnego pod kierownictwem p. Monasterskiego. We wtorek pięściarze mają być obecni na przedstawieniu w Cyruliku.

Przedsprzedaż biletów (Orbis) rozpoczęła się wczoraj. Ceny biletów od 1 — 5 zł.

Skład reprezentacji Polski jest ten sam, jaki podawaliśmy we wtorek, t. j. (w kolejności wag): Jasiński, Rothole (I), Czortek, Kowalski, Koleczyński, Pisarski, Szymura i Piłat.

# Porażka, która jest sukcesem

## Jeszcze o meczu Polska--Brazylia o mistrzostwo świata

### Napisał specjalnie dla „Głosu Porannego” Antoni Galecki



GALECKI

Nie zdążyłem jeszcze wypocząć po meczu i podróży, a tu muszę odpowiadać na pytanie, dlaczego nie wygraliśmy, kiedy szczęście było tak bliskie. Aby nie odpowiadać każdemu z osobna, czynię to publicznie, tym chętniej, że opinie znawców piłkarskich, obserwujących rzecz z wysokości trybun, różnią się bardzo od opinii zawodnika, biorącego udział w tym ciężkim meczu.

Nasze nastawienie psychiczne było spotęgowane przez opowiadanie o wielkości przeciwnika i dlatego postanowiliśmy pierwszy okres meczu — 15—20 minut grać defensywnie, żeby poznać jego system gry.

Brazylia gra tak, jak każda dobra drużyna, to jest doskonale wyszkolona technicznie i bardzo ruchliwa, przy tym gracze ostro wchodzą w piłkę, czego zupełnie się nie spodziewaliśmy, ponieważ przed meczem delegacja ich zapewniała o grze fair i nas prosiła o taki sam charakter. Dzięki tej ostrości, atak nasz w pierwszej połowie w ogóle nie przeprowadził żadnej poważnej akcji, gdyż Wodarz, Wilimowski i in. bali się zetknąć z potężnym murzynem, grającym w obronie. Piłka była więc ciągle odbijana w naszym kierunku, a tym sa-



Efektowny moment z meczu Brazylia — Polska. Na pierwszym planie Nytz, Szczepaniak i Góra

mym, wszystkie siły wyczerpały się już w pierwszej połowie gry.

Po przerwie, przy stanie 3:1, drużyna zrozumiała, że jest źle i należy się wziąć energicznie do pracy, tym bardziej, że w su kurs przyszedł deszcz, który uczynił teren mokry, na którym brazylijczycy czuli się już dużo gorzej. Po wyrównaniu na 3:3 byliśmy już pewni, że mecz wygramy, gdy wtem niespodziewany strzał lewego łącznika z odległości 30 metrów przyniósł brazylijczykowi znowu prowadzenie. Pozostało jeszcze 5 minut do końca gry. Sytuacja była paskudna, ale że nie nam nie pozostało do stracenia, rzuciliśmy się wszyscy do ataku i w rezultacie w ostatniej sekundzie przed czasem normalnym — wyrównaliśmy.

W przerwie, w szatni, po zlanie przemoczonych kostiumów byliśmy dobrej myśli, z mocnym postanowieniem wygrania, wyszliśmy na boisko. Niestety chciało, że już w 2 min. rozgrywki Madejski wy puszcza piłkę i nadbiegający murzyn umieścił ją w siatce. To nas złamało zupełnie, tym bardziej, że Brazylia grała już na czas. Na pięć minut przed końcem, pytam Szczepaniaka, czy ma siły do wybicia piłki,

odpowiedział, że tak! Niestety „szpicem” wykopał na 16 mtr. prosto pod nogi Leonidasowi, który błyskawicznie skierował ją do siatki. To był goal, który pogrzebał ostatecznie szanse na wygrane. Nie upadliśmy jednak na duchu, dowodem czego była jeszcze piąta bramka, tuż przed końcowym gwizdem sędziowskim. Czasu na wyrównanie już nie było...

Leżąc na trawie, mimo, że nie graliśmy tak, jak ostatnio, np. z Irlandią. Trzeba przyznać, że Brazylia reprezentuje b. dobry poziom i grała pierwszorzędnie do chwili upadku pierwszych kropli deszczu. Teren śliski nie odpowiada im wyraźnie i wówczas byliśmy równorzędny przeciwnikiem, mając nawet więcej sytuacji do strzelenia bramki. Niestety pech Pieca, który sam powinien był uzyskać 2 gole, nie przyniósł zwycięstwa.

Z wyniku, jak i z przebiegu gry powinniśmy być zadowoleni. Pokazaliśmy światu, że potrafimy walczyć. Pozostawiliśmy też we Francji korzystne bardzo wrażenie i jak powiedział prezes PZPN, p. płk. Głabisz o meczu, była to porażka, którą nazwać trzeba sukcesem!

Po meczu każdy był przycię-



WILIMOWSKI

biony i nie mógł sobie darować, że piłki, które trafiały w słupek, czy poprzeczkę, nie znalazły się w siatce. Jednak trzeba się z tym pogodzić i powiedzieć, że trudno, „piłka jest okrągła”.

Brazylia zawdzięcza swoje zwycięstwo Leonidasowi, który wnosł do gry bojowość i stwarzał nam najwięcej kłopotu, gdyż nie wiedzieliśmy, kiedy będzie strzelał, nawet odwrócony do naszej bramki plecami — potrafił w powietrzu zrobić zwrot i oddać strzał w bramkę. Pozostali jego partnerzy nie byli gorsi, lecz nie mieli tej swrotności i szybkości.

Przy pogodzie powinna Brazylia wygrać z Czechami, gdyż tempo podane przez nich zwycięży Czechów.

Obecnie kuruję się z kontuzją na meczu z Brazylią i przygotowuję do meczu z Czechami, który dla nas jest tak samo ważny, jak dla Polski mecz z Brazylią...

ANTONI GALECKI.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”.

# Ogólnopolskie zawody konne

## rozpoczynają się dziś na torze w Rudzie Pabianickiej

### W konkursie poraż pierwszy startują łódzcy jeźdźcy

W dniu dzisiejszym na torze w Rudzie Pabianickiej organizuje Łódzki Klub Jazdy Konnej swe pierwsze ogólnopolskie zawody konne. Zawody te otrzymały protektorat dowódcy O. K. gen. bryg. Wiktora Thommee i zapowiadają się jako wielkie wydarzenie dla miłośników pięknego sportu jeździeckiego.

O szczegółach imprezy informuje nas na odbytej wczoraj konferencji prasowej ppłk. dypl. Karol baron Rómmel (jeden z najlepszych jeźdźców jakiego Polska wydała), który jest główną sprężyną poruszającą Łódzki Klub Jazdy Konnej.

— Pierwsze zawody LKJK otrzymują dobrą obsadę 25 zawodników i 70 koni. Rozpisane są

one na trzy dni (10, 11 i 12 bm.) mają program interesujący i po winny się przyczynić do propagandy zaniedbanej kultury jeździeckiej w Łodzi.

— Program piątkowy przewiduje 3 konkursy skoków przez przeszkody, każdy trudniejszy od poprzedniego. Program sobotni ma również 3 konkursy skoków, przy czym dwa z nich uwzględniają poza dokładnością przebywania przeszkód również i czynnik szybkości. Gwoździem programu jest otwarty konkurs potęgi skoku im. śp. prezesa Karola Th. Buhlego, który rozegrany będzie w niedzielę. Warunki tego konkursu są bardzo ciężkie, stawiają jeźdźcom i koniom poważne wyma-

gania.

— Jeźdźcy? Przybywa wybitny zespół 1 pułku strzelców konnych. Zobaczymy kpt. Nowaka z Torunia na swym „Torreadorze”, na którym zdobył drugą nagrodę w międzynarodowych konkursach hippicznych w Łazienkach (czerwiec 1938), rtm. Skupińskiego na „Promieniu”, na którym wielokrotnie startował w pucharze Narodów i w Nicei, olimpijczyka por. Gutowskiego na „Traviacie” i arabce „Hanunie”, rtm. Mosakowskiego na wspaniałej klaczy „Wenecji”, Marię Zwierzchowską na najszybszym koniu w Polsce „Urwisie” i in. Z jeźdźców łódzkich startują panie: Antonina Osserowa, Hanna Schweikertowa, pa-

nowie, Stefan Osser, Józef Landau, Otto i Guido Johnowie i w in.

— Konie? Poza wymienionymi już wyżej, zgłoszone zostały jeszcze m. in. „Bohun” i „Anitra” przewidziane do ekipy olimpijskiej na Tokio, „Dijon”, który brał udział we wszystkich do roku ub. konkursach o „Puchar Narodów”, „Moskal” zwycięzca z Akwizgranu i Berlina, „Walor” i „Tulipan” (wygrały mistrzostwo armii), „Sahara”, „Dyngus” (ppłk. Rómmel), „Dukat” (zapowiadający się nadzwyczajnie), „Tancerz” (mjr. Kapuścińskiego), „Kiki-Mora”, „Reszka” i wiele innych.

Jednym słowem impreza zapowiada się pierwszorzędnie.



**KINO - TEATR**  
**URANIA**  
 Cegielniana 2  
 Tel. 107-34.

— I. — Poraz pierwszy w Łodzi! **Dziś i dni następnych!** Wielki podwójny program! — II. —  
 Najbardziej emocjonujący film sezonu. Wspaniałe sceny walki marynarskiej z przemysłowcami p. t. **Na straży prawa** w roli gł. odtwórcy ról bohaterów **JOHN WAYNE**  
 Ponadto wyświetlamy tylko u nas całkowity przebieg uroczystości X-lecia Istnienia Klubu Sportowego Wima. Następnym wielkim podwójnym programem: I. „Miasto w płomieniach”, w roli gł. Edmund Lowe i Anna Sothern. II. „Grzech młodości”, w roli gł. Gladys George. Początek o g. 4-aj, w niedziele i święta o godz. 11 e.j.

**Fabryka Wyrobów Włókienniczych HIRSBERG I BIRNBAUM W ŁODZI, Spółka Akcyjna**  
**BILANS NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1937 ROKU**  
**AKTYWA:** Majątek stały: Grunty zł. 55.040.—; Budynki zł. 514.080.—; Maszyny zł. 2.669.811,27; Urządzenia biura i składu zł. 46.072,63; Konie i wozy zł. 1.—, razem majątek stały zł. 3.285.004,90; Majątek płynny: Gotówka w kasie i w bankach zł. 33.489,76; Papiery procentowe zł. 34.147,48; Wekale w portfelu zł. 101.308,92; Materiały: Towary zł. 543.594,62; Przędza zł. 122.628,79; Surowce sgrzebne zł. 38.871,90; Bawełna i półfabrykaty zł. 260.067,97; Materiały pomocnicze zł. 1.733.—; Dłużnicy: Odbiorcy zł. 339.548,96; Różni złotych zł. 115.790,04; Wątpliwi zł. 85.—; Razem zł. 455.424.—; Zaliczki zł. 12.800.—; Rekwizycje zł. 1.—; Sumy przechodnie zł. 9.225.—; razem majątek płynny zł. 1.613.372,44. Ogółem Aktywa zł. 4.898.377,34.  
**PASYWA:** Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł. 2.000.000.—; Kapitał zapasowy zł. 80.000.—; Kapitały rezerwowe: Rezerwa walorowa złotych zł. 119.190.—; Kapitał rezerwowy zł. 57.004,25; Rezerwa na podatki zł. 19.938,02. Kapitał amortyzacyjny: Stan na dzień 1.I 1937 zł. 1.908.821,94; ubyło w roku 1937 zł. 82.384.—; przybyło w roku 1937 zł. 191.473,72; razem zł. 2.017.911,66; Zobowiązania: Dostawcy zł. 298.161,05; Odbiorcy zł. 152,42; Różni zł. 18.626,30; razem zł. 323.939,77; Akcepty zł. 58.870,81; Zysk za rok 1937 zł. 220.678,08; Pozostałość zysku 1936 roku zł. 844,75. Ogółem pasywa zł. 4.898.377,34. Sumy pozabilansowe: Ogólna kwota zobowiązań segranicznych zł. 116.302,93; Obligo weksli klientowskich zł. 693.690,80.  
**RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT ZA ROK 1937.**  
**WINIEN:** Koszty fabrykacji: Surowce: Bawełna i półfabrykaty złotych zł. 624.997,83; Przędza zł. 772.824,78; Surowce sgrzebne zł. 174.180,60; Materiały pomocnicze zł. 4.72.850,57; Opłaty, cło, przewóz i eksped. bawełny zł. 102.714,60; Wydatki fabryki zł. 189.547,36; Ubezpieczenie od ognia i kradzieży zł. 16.087,50; Razem zł. 2.805.802,03; Koszty administracji ogólnej: Koszty handlowe zł. 65.806,18; Pensje zł. 223.562.—; Razem zł. 289.368,18; Koszty sprzedaży: Prowizje złotych zł. 107.534,78; Procenty zł. 48.064,96; Przewóz zł. 809,56; Straty na dłużnikach zł. 31.979,70; Podatki państwowe i komunalne zł. 102.698,22; Świadczenia społeczne — dopłaty zł. 47.071,16; Różnice kursowe zł. 1.628,80; Odpisy amortyzacyjne zł. 191.473,72; Pozostałość zysku z roku 1936 zł. 844,75; Zysk za rok 1937 zł. 220.678,08; Ogółem zł. 3.847.953,94. MA: Pozostałość zysku z roku 1936 zł. 844,75; Sprzedaż zł. 4.092.951,25 mniej różnice remanentów zł. 258.905,18 — zł. 3.834.046,07; Różne wpływy zł. 13.063,12; Ogółem zł. 3.847.953,94.

**FLY-N KŁAWIOL**  
 "AB KOWALSKI"  
**USUWA ODCISKI**  
 I ZGRUBIENIA SKÓRY  
 ZAPOBIEGA WZMOCNIENIU DOBROBY WŁOSIOM NOG  
 SOŁ. KŁAWIOL

Postępowe firmy prowadzą

**SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA**

która oszczędza czas, dużo pracy i kosztów.  
 Piłse się tylko jeden raz o otrzymuje się codziennie bilans. Każdy błąd odrazu jest wykazany. Wszystkie księgi odpadają.

Zaprowadzam też inne systemy księgowości. Księgowość roboczną metodą przebiegową. Sporządzam bilanse. Kontroluję księgi handlowe.

**O. R. Pfeiffer**  
 Łódź, Kopernika 57  
 Tel. 166-83.

Do akt. Nr. Km. 341 | 35 i Km. 342 | 38

**OBWIESZCZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewira 5-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 13 czerwca 1938 roku o g. 15 w Łodzi, przy ul. Zgierskiej 8 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: urządzenie sklepowe, 3 stołów pod radioodbiorniki, syrandoli, 13 lamp nocnych, 5 żelazek do prasowania do elektryczności, żarówek różnych firm, 10 termosów, 20 lamp do radioodbiorników, 20 laterek, 5 deszowników do drzwi, stolika, wieszaka do ubrań i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 1338.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 24.5. 1938 r. Komornik: (—) St. Dulkowski

Sygnatura: IV Km. 756/38.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1938 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do firmy „B. Trocki i L. Wajnsztajn”, składających się z stolika, 2 fotelików, biurka, fotela, maszyny do pisania marki „Royal Portable”, 17 paczek przędzy welianej i 38 paczek przędzy angory wigoniowej na rzecz firmy „William Bussey”, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.970.— których można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 28 maja 1938 r. Komornik (—) Zajkowski.

**DOKTOR P. KLINGER**  
 SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17  
 GODZINY PRZEJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

**Ogłoszenia drobne**

**Uzdrowiska**  
 PENSJONATY SMARDZEWSKIE znajdują się w miejscowości falistej i malowniczej, 14 km. od Łodzi. Sosnowy las, 100 morgowy park, korty tenisowe, stawy, plaża kajaki. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna z uwzględnieniem najnowszych teorii odżywiania. Lekcje francuskiego udziała dyplomowana francuska, korepetycji z kursu gimnazjalnego i licealnego doświadczony maturzysta. Informacje: Łódź, tel. 112-27, oraz Zgierz tel. 110 i 57. 521-3

**Lokale**  
 POKÓJ frontowy dwuokienny z meblami lub bez odnajmę. Kilińskiego nr. 89, m. 8 (obok poczty), tel. 109-65.  
 DO WYNAJĘCIA 4 i 5-pokojowe mieszkanie słoneczne oraz suteryna frontowa o 6-ciu oknach. Piromowicza 2, tel. 188-67. 5100-2  
 DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany w nowym domu, wszelkie wygody. Zeromskiego 61, m. 27, w godz. 10 — 3 po poł. 513-2  
 POSZUKUJE lokalu w centrum na przedp. budnia, nadającego się dla przedszkola. Oferty sub „M. 54”.  
 ELEGANCKIEJ garsoniery poszukuje solidny. Oferty sub „Solidny” do admin. „Głosu Porannego”. — 4

**Różne**  
 SAMOCHÓD zamienię na motocykl z wózkiem. Wiadomość: Gdańska nr. 66. Dozorca wskaże.

**Kapno i sprzedaż.**  
 Z POWODU wyjazdu sprzedam okazynie nowoczesną jadalnię i urządzenie kuchenne. Wiadomość: 14 Listopada 77, m. 8.  
 DR. JERZY TENENBAUM ordynuje na Wiśniowej-Górze w willi „BASEN”  
 Dr. med. Michał Urbach CIECHOCINEK „Mentona”, ul. Zdrojowa.  
 Dr. med. L. NITECKI Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18. przyjs. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w w niedz. i święta od 9-12 w poł.  
 DR. MED. P. KOTOK choroby wewnętrzne ordynuje na Wiśniowej Górze willa Agińskiego (przy lesie) Tel. 43  
 Dr. med. F. Turyn chor. wewnętrzne Spec. narządów trawienia ul. Andrzeja 9, tel. 133-05 Godz. 5-7. Przeplukiwania jeli.

**SWIDER.** Uzdrowisko d-ra Rotlewskiego dla młodzieży i dzieci. Telefon: Otwock 53-11. 977-8

PENSJONAT „Trzech Róż” Teofilów pod Spalą, poczta Inowłódz, Telefun 7. Oczany od 1 czerwca.

CHELMY pod Zgierzem. Pensjonat „Zacisze” w pięknym ogrodzie Las sosnowy. Światło elektr., łazienka i wszystkie wygody. Kuchnia zdrowotna. Willa skanalizowana. Ceny przystępne. Informacje w Łodzi, tel. 144-18, od godz. 2 — 3 po poł.

KRYNICA. Nowozbudowany, luksusowy pensjonat „Kaprys” czynny od 15 czerwca. Zarząd Welińska - Weckstein. 5064-5

Do akt Nr. Km. 1055/38

**OBWIESZCZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1 Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 czerwca 1938 r. o g. 12 w Łodzi, ul. Kilińskiego 24/26 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: 53 szyn żelaznych na belki rozmaitej długości oszacowanych na łączną sumę zł. 1142.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 23 maja 1938 r. Komornik: (—) St. Dulkowski

**DOKTOR REICHER**  
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych leczenie promieniami Roentgena Potulnłowa 28, tel. 201-95 przyjs. od 8-11 rano i 5-8 pp. w niedziele i święta od 9-12 w

**Dr. med. E. Wołkowyski**  
 Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych POWRÓCIŁ Cegielniana 11, tel. 238-02. Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Sygnatura: 17 Km. 41/36 1

**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewira 17-go, Leon WĄSOWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lipca 1938 r. o godz. 10-ej w sali 4 Sądu Grodzkiego w Łodzi, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika (ezki) Karola i Marianny vel Marii małż. Zarzyckich w równych i niepodzielnych częściach nieruchomości położonej w osadzie Kazimierz gm. Babie pow. łódzkiego oznaczonej Nr. hip. 59 rep. hip. Nr. 1, składającej się z placu o powierzchni 456,3 metr. kwadr. oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Nieruchomość ta w zastawie nie znajduje się. Podlega sprzedaży w całości. Posiada urzędzoną księgę hipot., przechowywaną w Wydz. Hipot. przy Sądzie Okręgowym w Łodzi. — Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.000.— cena zaś wywołania wynosi zł. 4.500.— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 600.— Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych i średnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Łodzi ul. Trębacka Nr. 18 sala Nr. — Dnia 8 czerwca 1938 r. Komornik: (—) L. WĄSOWSKI

**Higiena to zdrowie!**  
 Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenia elektroluxem, Reneracje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.  
**J. HUPERT i S-ka**  
 Piotrkowska 44, tel. 202-14.

Do akt. Nr. Km. 1506 | 37

**OBWIESZCZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 czerwca 1938 r. o godz. 14 w Łodzi, ul. Piotrkowska 107 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: mebli, dywanu i lampy wiszącej oraz umywalki oszacowanych na łączną sumę zł. 1050.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 2.6. 1938 r. Komornik (—) St. Dulkowski

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
 Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w teście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.